

# GŁOS LUBU

SOBOTA 13 STYCZNIA 1996 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 5 ♦ CENA 4,- Kč



## • Z KRAJU I ZE ŚWIATA

• Minister spraw zagranicznych RC, Josef Zielenec, spotkał się wczoraj w Bonn z szefem niemieckiej dyplomacji, Klausem Kinkel. Rozmowy dotyczyły m. in. projektowanej wspólnej deklaracji na temat stosunków dwustronnych.

• Dwaj oficerowie, podpułkownicy czeskiej armii, podejrzani są, że przy przyjmowaniu ofert na ogryzanie większych obiektów wojskowych w Czechach domagali się łapówki w łącznej wysokości 30 mln koron.

• W wieku 85 lat zmarł wczoraj w Pradze śpiewak operowy Eduard Hauben.

• Partyzanci czescy uwolnili 17 kobiet i 6 dzieci przetrzymywanych w miejscowości Piernomajské na granicy degestańsko-czechoskiej. Przywódcą terrorystów, Saliman Rudaw, wyraził gotowość uwolnienia nasyłanych zakładników pod warunkiem, że zostaną zastąpieni przez znanych polityków rosyjskich.



## POLSKIE SZKOLY CZEKAJĄ NA NOWYCH PIERWSZOKLASISTÓW

### Wpisy już niebawem

KARWINA (h) - Zbliżają się wpisy uczniów do pierwszych klas szkół podstawowych. W Karwinie przebiegną one, zgodnie z decyzjami władz miejskich, już w przyszłym tygodniu, w dniach 18 i 19 stycznia.

Do wpisów przygotowują się również Polskie Szkoły Podstawowe w Karwinie-Fryztlacu i Karwinie-Mieście. Oba placówki mają wszystko to, co wyryba imię i tamtejsze dobre, nowoczesne szkoły. Poza nauką nauczania ilustrują m. in. znakomite wyniki, jakie uczniowie obu placówek osiągają w najważniejszych konkursach i olimpiadach wiedzy. Słyną też obie placówki z przebiegłej, atrakcyjnej pracy pozalekcyjnej oraz z prowadzonej z dużą znajomością rzeczy i ofiarnością pracy kulturalno-sportowej i sportowej. Szkoły - jak zgodnie stwierdza dyrektorzy, mgr Janina Fierla (Karwin-Fryztlac) i mgr Jadwiga Polowska (Karwin-Nowe Miasto),

stara się iść z duchem czasu zarówno co do metod pracy z dziećmi, wyposażenia klas i pracowni, jak i warunków, w których uczniowie spędzają przecież większą część dnia. Do obu szkół uczęszczają, poza dziećmi miejscowymi, również uczniowie z Piotrowic, Markowic, Piernej i Zawady. W PSP w Nowym Mieście uczy się 16 uczniów pozamiejscowych, we Fryztlacu - 11. Pomimo trudności z dojazdem uczniowie i mają na swoim koncie nie mniej osiągnięć w nauce i w działalności pozalekcyjnej, aniżeli ich rówieśnicy zamieszkał w mieście. W obu szkołach istnieją świetlice szkolne, w obu działają aktywne Koła Młodzieży Szkolnej. (h)

## POSZUKIWANIE NOWYCH RYNKÓW ZBYTU

### Poufne swatanie z NH

OSTRAWA (mro) - Jeśli by WITKOWICE SA wpadły w finansowe tarapaty, to najpierw wycofałyby się z finansowaniem witkowskiego Pałacu Kultury i Sportu - powiedział na czwartkowej konferencji prasowej dyrektor wykonawczy spółki, Václav Pastrňák.

Według dyrektora, rok 1995 należał do pomyślnych. Obrót spółki osiągnął ponad 34 milardy koron, towaru wyprodukowano za 16,8 mld koron, wyeksportowano zaś za 8,1 mld, z tego za 5,8 mld do Unii Europejskiej. Spółka osiągnęła zysk brutto na wysokość 560 milionów koron, "Witkowskie" zatrudnia obecnie 21 275 pracowników, a średnia płaca (z uwzględnieniem premii, pracy w nadgodzinach itp.) wynosiła 9 028 Kč miesięcznie brutto. W roku przyszłym zamierza spółka zredukować stan zatrudnienia o 1000 pracowników, mimo to współpraca ze związkami zawodowymi, zdaniem dyrektora, układa się pomyślnie: układ zbiorowy z załogą na rok bieżący podpisano już 13 grudnia ub. roku.

Václav Pastrňák potwierdził, że trwają, jak się wyraził, "poufne rozmowy" z ostrawską Nową Hutą w sprawie połączenia tych zakładów. Perspektywa jednak nie jest określona. Podkreślił, że "Witkowskie" dąży do restrukturyzacji produkcji. Do- tychczas 70 proc. jej programu produkcyjnego stanowi wyroby hutnicze, zaś europejski rynek hutniczy jest nasycony.

Kierunki dalszej ekspansji spółki to Rosja, Chłowa, a także kraje skandynawskie, gdzie przewiduje się budowę elektrowni gazowych. Nęcają się zamówienia państwowe w związku z budową tzw. pierwszego korytarza kolejowego w Republice Czeskiej.

▲ Zbliżają się wpisy do pierwszych klas szkół podstawowych. Starszaków wypada zapewnić, że bawić się można - jak widnie na zdjęciu z PSP w Suchej Górnej - również w szkole. Fot. arch. "GL" - W. PRZECZEK

## NAJTRUDNIEJ KOBIETOM I NIEPEŁNOSPRAWNYM

### Trzeba szukać...

Pod koniec grudnia br. w Powiatowym Urzędzie Pracy w Karwinie zarejestrowanych było 8 888 bezrobotnych. Najwięcej, bo 2 893 osób bez pracy, było w Karwinie, następnie w Hawerzowie - 2 328, Orłowej - 1 008, Boguminiu - 801 oraz Casalskim Cieszyńskim - 862. Załóżki dla bezrobotnych pobiera 2 818 osób.

Największe zapotrzebowanie było na profesje robotnicze: 1 720 z ogólnej liczby 1 981 ofert. Bez problemu pracę można było znaleźć w górnictwie i hutnictwie. Robotników na prace sezonowe - murarzy, cieśli i ślusarzy - poszukiwano przede wszystkim firmy prywatne.

Najmniejsze szanse na zdobycie pracy miały kobiety (ogółem w powiecie karwinijskim jest 5 035 bezrobotnych pań, najwięcej w Karwinie - 1 467, Hawerzowie - 1 345 oraz Orłowej - 1 280) oraz osoby niepełnosprawne (993, najwięcej w Karwinie - 337 oraz Hawerzowie - 327). Bezrobotnych absolwentów wyższych uczelni oraz szkół średnich, którzy do końca grudnia nie znaleźli pracy, jest ogółem 281.

W roku ubiegłym przekwalifikowało się 12 kłudziesięciu osób. Ponadto przy powołaniach i miejscach UP działają Kluby Pracy, które pomagają bezrobotnym wprawdzie nie materialnie, ale moralnie. Uczni, jak należy przystosować siebie i swoje umiejętności potencjalnym pracodawcom. Kluby te są również punktem poradnictwa i informacji zawodowej.

Ze znalezieniem zatrudnienia w naszym regionie, twierdzą pracownicy poszczególnych biur, nie jest

## PRZYJEŻDŻA PREZYDENT VÁCLAV HAVEL

### Po raz trzeci na Śląsk Cieszyński

W Ostrawie i Hawerzowie spodziewana jest w poniedziałek przełotna z Hłapoda ub. roku wizyta robocza prezydenta Republiki Czeskiej, Václava Havla.

O godz. 10.00 V. Havel złoży wizytę w ostrawskim ratuszu, gdzie spotka się z prezydentem miasta Evženem Tošenovským i radnymi, po czym zwiedzi centrum miasta oraz złoży pod Pomnikiem Otar Transportu Żydowskiego w Sadach im. Milady Horákové wspaniałe kwiaty. W drodze do Hawerzowa zatrzyma się w Nowej Hucie.

W Hawerzowie oczekiwany jest prezydent RC ok. godziny 13.00, będzie to jego trzecia - po Karwinie i Stonawie, Herczawie i Czeskim Cieszyńskim - wizyta na Śląsku Cieszyńskim.

Po powrocie nad Ostrawę spotka się V. Havel w Domu Szkoły

z przedstawicielami życia społecznego Ostrawy, a o godz. 17.00 w Teatrze im. Antonína Dvořáka z jej mieszkańcami.

Darmowe karty wstępu na spotkanie dyskusyjne z prezydentem można nabyć jeszcze dzisiaj w godz. 9.00 - 12.30 w kasie Narodowego Teatru Morawsko-Sląskiego przy ul. Legii Czechosłowackich w Ostrawie. (b)

## • PYTANIE DO...

ALINY FARNEJ-PODKASKIEJ, sopranistki sceny operowej Teatru im. Antonína Dvořáka w Ostrawie.

W ub. wtorek Opera Bytomska przedstawiła w Ostrawie polską operę narodową "Halka" Stanisława Moniuszki. Jakże wrażeń wywarł na Pani ten spektakl?

"O 'Halka' Opery Bytomskiej mogę powiedzieć, że jest to jedna z najlepszych superlatyw. Znakomita reżyseria i choreografia, bardzo ładne głosy solistów, piękne brzmienie chóru i znakomita orkiestra. Barbara Krzekotowska w roli Halki zaśpiewała mnie skądś swojego głosu". (mro)

## WSPÓLPRACA OBU CIESZYŃÓW WZOREM DLA CAŁEGO REGIONU

### Kyjowskie rozmowy

W południowomorawskim mieście Kyjow odbyło się w środę i czwartek dwudniowe wyjazdowe posiedzenie przedstawicieli urzędów gminnych i miejskich z regionów trzynieckiego i karwinijskiego z partnerami z Polski, członkami władz komunalnych miejscowości zrzeszonych w Związku Miast i Gmin Ziemi Cieszyńskiej.

Głównym celem wyjazdowego spotkania, w którym uczestniczyło 35 burmistrzów i starostów z obu stron granicy, było podpisanie umowy o bliższej współpracy gmin i miast leżących w historycznych granicach Śląska Cieszyńskiego. Podczas rozmów w bytowskim ratuszu ich uczestnicy zgodzili się z wniwiedzeniem, iż wzorem dobrej współpracy ponadgranicznej mogą być Czeski Cieszyń i Cieszyń. Oba miasta już od kilku lat ściśle ze sobą współpracują m. in. w zakresie organizowania wspólnych imprez kulturalnych, takich jak np. "Święto Trzech Braci" czy Festiwal Teatralny "Na granicy".

Podpisaniu umowy uzgodniono, że podobne spotkania miałyby się odbyć pod koniec lata w Poznaniu.

W czwartek uczestnicy spotkania wyjechali do metropolii południowych Moraw, gdzie na terenie Brněnskich Targów Wystawowych zwiedziły wystawę pn. "Regiontour", w której uczestniczyli m. in. biura podróży i firmy turystyczne z Zalesia. (kor)

## "BEZ SPONSORÓW NIE MAMY SZANS" - MÓWI BOGDAN HECKZO Z ZESPOŁU "OLZA"

### Olzianie szykują się na podbój Ameryki

Zaolziańskie zespoły właściwie zawsze wyjeżdżały za granicę - z tym, że chodziło zazwyczaj o tzw. "zagranicę zaprzyjaźnioną", jak zwano to "szumnie" w czasach przedsiadkowych. Czyli - wyjeżdżało się głównie do Polski (wyjątkiem było tylko francuskie tournée mosteckich "Górol" pod koniec ósmego dekady). Dopiero upadek żelaznej kurtyny w roku 1989 przyniósł nowe możliwości. Do zespołów, którym z powodzeniem udało się z tych możliwości w pełni korzystać, należy z pewnością Zespół Pieśni i Tańca ZG PKZO "Olza".

OLZA zawsze była jednym z najbardziej reprezentatywnych zespołów zaolziańskich - podbijała od lat serca nie tylko rodzimej i czeskiej publiczności, ale również tej spoza północnej granicy, czy to już na swoich trasach koncertowych po wszystkich prawie że regionach Polski, czy na tradycyjnych Świątyniach Festiwalach Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie.

Ciąg dalszy na str. 8



Fot. W. PRZECZEK

## • POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane z przejaśnieniami, możliwe lokalne mgły oraz opady mżawki. Temperatura w dzień 1-5 st., nocą 3-0 st. C. Wiatr poł.-wsch. 2-6 m na sek.  
NIEDZIELA - PONIEDZIAŁEK - Zachmurzenie umiarkowane z przejaśnieniami; możliwe opady mżawki. Temperatura w dzień 4-8 st., nocą od 1 do 3 st. C.



WEWNĄTRZ RADOBYLA I BIDNICY

# Tajemnicze podziemia

13 stycznia 1995 r. Telewizja Polska nadała zapowiadaną głośno sensację z Gorzowic. Kamera po raz pierwszy miała rejestrować opuszczanie się telewizyjnego reportera w głąb podziemnych jaskiń, gdzie 50 lat temu życie zamrło i odległe nadszła już tu nie stanęła. Czy podziemia Dolnego Śląska odsłonił tajemnicę nękające poszukiwaczy ukrytych przez nazistów skarbów lub tajnych archiwów gestapo? Okiem kamery zobaczyliśmy olbrzymie hale, fragmenty dobrze zachowanych urządzeń, których dawne przeznaczenie nie trudno było odgadnąć.

**P**odczas ubiegłorocznego uroczystości otwarcia kampanii o budowie ośrodka dla dzieciom z Gorzowic. Kiedy miałyśmy mieć się spać, ustawiono nas w cztery rzędy, pisaliśmy do siebie, a na komendy: "Fakty!" wszyscy padeli na ziemię. Był to pierwszy raz, kiedy w tym miejscu nie było "wyprowadzenia" także te poleżenie.

**"Co to za sensacja"** - studiując nieco moją fascynację. "Te czasy grzyły już mieszanką, a zwłaszcza dzieciom częściowo znaną, ale wciąż nie wiadomo, co groziła im nadchodząca. Może się nie zdarzyło, że w tym czasie Główny Kwaterant Hitlera albo miała mieć zgłoszone przeznaczenie".

## Tajemnicza podziemia

Kiedy w bitwie pod Kuraskiem Niemcy stracili setki czołgów, a ich produkcja zbrojeniowa stała się coraz częściej celem ataków alianckich bombardowań. Hitler otrzymał, że wojnę wygrał, kiedy cała przemysłowa produkcja dla wojska i lotnictwa zeszła pod ziemię. Zażądał 4 milionów metrów kwadratowych podziemnych fabryk. Chciał, że lasy zostały tylko w strefie planów, niecierpiące kamieniolomy i kopalnie w górach Harcu, w Alpach, na Dolnym Śląsku, ale także na terenach zasko - czeskiej żyzności się setkami tysięcy więźniów. Do najbardziej znanych należały podziemia fabryki w Harcu, do których przeniesiono z Peenemünde zakłady montażowe rakiety V1 i V2, a w sąsiedztwie zbudowano obóz koncentracyjny Dora.

Również niedaleko Lutomierzyc, w sąsiedztwie Małej Twardy w Teresinie, powstała w 1944 r. jedna z największych kopalni ołowiu w Polsce. Powodem agromendacji tu tysięcy więźniów były trzy nieznane kopalnie szklanych, oznaczane kryptonimami: "Richard I, II i III".

Podziemia pod Radobyliem i Bidnicą ukrywały dziś przed oczyma ciekawskich i dla nich niedostępne, podobnie jak i nieznane, niewykorzystane. Nad tym, co kryła ich wnętrza, zastanawiano się od połowy lat sześćdziesiątych coraz poważniej.

Wiosną 1985 r. żołnierze garnizonu wojskowego w Lutomierzycach próbowali przedostać się do opuszczonych podziemi. Penetrowanie obwodów było jednak bardzo niebezpieczne, a poszukiwanie nie było umiarkowanie często zawodziło. Oni, na robotnicy, byli zaskakujący. Oczekiwano, że znajdą ogromne hale produkcyjne i kompleksowe, z których zabrano się do urządzeń podziemnych fabryk. W skale wykuto i wymurowano burs, magazyny, jadłownice, ubikacje, umywalnie - oddzielnie dla Niemców, oddzielnie dla zagranicznych robotników.

Po ziemi walczyli się częściowo przypisane gliną i zakurzone resztki dokumentów, świadczących o sposobie funkcjonowania fabryki. Użytkownicy przedmiotów codziennego użytku dawnych niewolników - wykonane ręcznie kłosa, noże i młoty, były paki oprawy, paki z napisem "Gestapo". Z tych resztek pozostałych po dawnej udrogo, z popularnych dokumentów można było chociaż częściowo odnotować obraz ludzkiego dramatu, który rozgrywał się tuż na progu wolności.

## Droga Emila Jędrzejczyka

**"W drugiej połowie 1944 roku"** - mówi dyrektor Sawicka. "Zostało w Gorzowic budowę nowego obozu, tu, gdzie w tym czasie budowali go więźniowie przywiezieni tu po powrocie z wojny. W marcu 1945 r. murowano baraki były gotowe, ale nie było podłóg, drzwi ani okien. Tu lokowano więźniów z III gwardii i z obozów w Oświęcimiu".

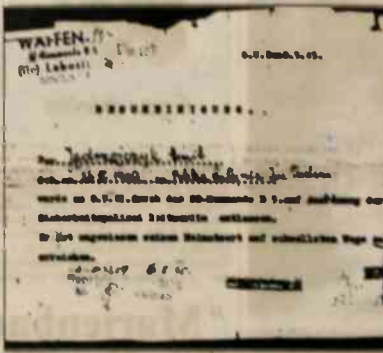
Do tych danych należał Emil Jędrzejczyk z Orłowej. "Z dnia 11 stycznia 1945 r. do wagonu z 1000 więźniów, w tym 1000 z III gwardii, w sumie 117 więźniów. Przez Radobyl i Gliniec docieraliśmy do Strzegomy, a stamtąd pięć kilometrów szliśmy do Gorzowic-Rosen. Piekło! Dojeżdżaliśmy na biały 17, gdzie nie można było nawet usnąć, a wciąż

deszcz gwałdził - mówi Jędrzejczyk. "Ja pisałem, kiedy podziemia esesman. Kiedy go nie było, nie pracowało się, ponieważ panowało tu straszna ciemność. To była jeszcze najcięższa praca. Bardzo ciężko było przy budowaniu opór w halach wykopanych ponad trzy (pod ziemią). Wykopyto ścieg tony żelaza, a myśmy budowali oszalowane, na które ciwni robotnicy. Czas z okolicy, układał żelazne pręty, a więźniowie musieli beton i wyrzucił go na górę. Przez dwadzieścia godzin na tę wysokość. Ludzie gnęli jak muchy. Po dwunastu godzinach wracaliśmy do baraków i dopiero tu było jedzenie. Zupa z zamarzniętym marchew i kartoflami".

Czasem zachodziliśmy do Krasa, do komendy rzeźbiarzy, którzy robili dla esesmanów różne przedmioty. Niektórzy więźniowie chodzili na dworzec do przedpunktu pociągów. Trochę tu palenicy udało im się wykraść. Tu otworono się w przeciwnym, tylko miłośnik i gotowało w wodzie. Czas przynosił nam sol i tomy jedy".

## Trzy "Richardy"

Węskła i niska korytarze starych sztolni należało poszerzyć i podwyższyć. Do podziemnych hal miały wprowadzić się produkcję niemieckiej koncerny zbrojeniowej. Prace trwały do samego końca wojny. Produkowano jednak ułamek się częściowo uruchomiono tylko w niektórych halach "Richarda I", dokąd przeniesiono jeden z wydziałów koncernu Auto-Union AG Chemnitz, oznaczony kryptonimem spółki akcyjnej Elsbabe.



▲ Zwolnienie z obozu dla Emila Jędrzejczyka wydane 8. 5. 1945 r.

Przeżyliśmy do obozu. Przydzielono nas do głównego bloku, w którym było 10 pięter (niektóre troche mroźne, o 8 pięterach - przyp.). Tylko dwa: iroche zamarzanie z ziemie słony. Ja dostałem się na obozie piąto i nagie szły, że ktoś woła: Młody, młody! Był to Józef Kret, przedwojenny dyrektor Harcaratu. Do Lutomierzyc trafił dwa miesiące wcześniej. Zaszedł na dół Kret przyniósł mi młoty żuty. Wydawał mi być, tak strasznie byłam głodny.

## Prawdziwi niewolnicy

Jesli mowa o głodzie w obozach, to wśród niewolników podziemnych fabryk przekraczał już granice ludzkiej wytrzymałości. Jesli mowa o niewolniczych pracy, to nagle ona nie wynikała tak szybko, jak w podziemnych fabrykach, które miały uratować Niemcy.

Wiekęszych przydzielono tymczasem do domów przy sam hierowiczach sztab SS-manów, mając na uwadze wydajność pracy więźniów. Sytuacja w Lutomierzycach znana była również przedarłowcom głównego zarządu gospodarczego SS. Dnia 24. 7. 1944 r. wszedł nawet w życie zarządzenie ośrodkowego do kłdy za zatrudnionych w przemyśle zbrojeniowym. Chodził już taki, że nie tylko owoch dobowych więźniów nigdy nie dostali, nie dostawali nawet owoch przydzielonych ośrodkowo przez kierownictwo obozu.

Wszystkie już jakieś porządki, wspominał więźniowie. Był czas na spanie i czas na jedzenie. Tu była tylko praca i praca, przez 14 godzin dziennie. A kiedy nie można już było napędzić żądanych przez koncerny stanów osobowych komand, zapędzono na nowo do pracy tych, którzy wrócili z naszej zemsty.

Nieprzeznaczone komendy zabiegano oszalowane i wymurowało z



▲ Wnętrze do podziemi fabryki "Richard I"

się go odwrócić, chociaż strach było patrzeć - kość i skóra".

## "Warszawiacy" w Lutomierzycach

Przybyło pierwszych 500 więźniów z Oświęcimia do Lutomierzyc w marcu 1944 r. rozpoczęło tworzenie do wyzwolenia kolonij transportów. W październiku przywieziono grupę "Warszawiaków", przesiedlonych podczas powstania. Władza obozowa wybudowała wydziałe wśród więźniów wielkie ożywienie. Oczekiwano, że wkrótce staną się na długo pierwszymi obozami, na których wydobywali się wielokrotnie strażnicy, esesmani i capo. Spośród 1935 "Warszawiaków", co trzeci w Lutomierzycach zginął.

Podczas konferencji naukowej, która odbyła się w 1944 r. w Teresinie z okazji 50. rocznicy powstania Lutomierskiego obozu, zaznajomieni się z kilkoma byłymi polskimi więźniami. Według narodowości, a zwłaszcza z przedstawicieli wszystkich nacji z całej Europy, Polaków było najwięcej. Z 18 tysięcy niewolników, co trzeci był Polakiem.

## Ucieczki

Stefan Małach z Poznania opowiadał, że podziemia były, co miały mniej szczęścia. W kuchni esesmańskiej pracował z nim esesmański "Warszawiak". Pikoło. Raz przykładał go strażnik na wynoszenie konspiracyj z kuchni. Pikoło wyrwał się, wrócił z powrotem i zabrał pistolet, który główny kucharz, Austriak, trzymał na szafce. Okazało się, że Pikoło był wieloletnim więźniem, który przed miesiącem uciekł z obozu. Cała grupa miała kryć się pod stępną, gdzie prowadził jedynie przed dalszymi ucieczkami. Niemcy wyrzucili ich z pomocą pacho. "Warszawiacy" nie chcieli się poddać i popielni samobójstwo.

Lagerführer chciał potem powołać całą komando kuchni. Były już gotowe pełne, gdy wpadł legionier-mandant krzyżem, że wydawał wyrok na kłach z jego kompetencji. Skoczył się na przeniesienie komando do dziełko robot w sztolni.

W materiałach historycznych są udokumentowane 22 próby ucieczek. Większość udało się wprowadzić w życie z opóźnieniem, nieznacznie terenu przekroczyła jednak szersze powodzenie ucieczki.

Obozacy na wspomnianej konferencji Robert Widok z Poznania miał szczęście. Ponieważ był już uciekinierem z obozu w Kolonii, w Lutomierzycach gwałtownie pod obcym nazwiskiem. W kwestii rozstrzała się pogłoska, że osoby z niedostatkami w personalnych będą zlikwidowane. W obozie był już taki chaos, że kartoteki więźniów nie zgadzały się ze stanem faktycznym. Widok uciekł podkopem pod wysokim napięciem wraz z rosyjskim ochotnikiem Włodowiczem 11 kwietnia 1945 r. W dzień przesiadywał w lasach i przedmiejskich atakach, nocą czładował przy torach na podziemi twarowe. W Przedsie i mały włos nie wpadł w ręce gestapo, czasy tamdani pomogli im wyjść z miasta. W czasie kolejnego wskakiwania do podziemi Widok zgubił but i przysiadł. Został sam. Oczekiwano go w sztolni, uścisnął kłosa. W lasie zaryzykował ustronny cypel, który należał do czeskiego oddziału partyzanckiego. Oskarżono Widoka o desertę z armii Własowa i zamknięto w sztolni w górach. W czasie przesłuchania przekonał ich, opowiadając szrogiłowo o wspólnej odsiadce w ośrodku gestapo we Wrocławiu z Czechem,

niewątkim Żubrem, i puszczył go. Wkrótce na wieś napadli Niemcy, oddział poszedł w rozsypek, a Widok z koleje nagle przetrwał czerwonoarmijcy i to samo oskarżenie. Teraz groziła mu Syberia. W ostatniej chwili udało mu się przetrwać z grupy "niepewnych" do grupy "zapewdzonych" i tak dojechał do domu.

## Serce esesmana

Spośród, w jaki zamknął oboz w Lutomierzycach, był ze względu na jego poprzednie egzystencje, nader osobliwy. Więźniowie obozu, którego życie było naderżone niewątkim chaosem i brakiem organizacji, zostali zwolnieni z obozu z powodu niedostatków, podpisany przez samego Lagerführera. Panich. Przez cały dzień i noc sprzedawali piasek obozowi potwierdzenia. A 7. 8 maja 1945 r. wyczerpano je więźniów, odprowadzono ich przez most i puszczono wolno. Profesor Andrzej Lepkowski z Katowic wspomina, że przedzwolenie zostało zakończone zdaniem: "Pamiętajcie, że pod mundurem esesmana było serce człowieka". Henryk Murach z Warszawy wspominał, że pierwszy miał zostać zwolniony Czesi, bo miał blisko do domu, ale Hauptsturmführer Polak Leon Machowicz wypisał również pierwszych 25 zwolnionych dla Polaków.

Dnia 8 maja 1945 r. zwolnienie otrzymał również Emil Jędrzejczyk. "Ponieważ udało się zapisać byłem więźniem, które uciekło od Lagerführera, więźniów zawrócono. Dopiero następnego dnia odprowadził nas strażnicy nad Łobę na most i powiadomili: Proszę! Stwierdzamy się na Łowosze, co chwila schodząc do rowów przed sztolnią i samodzielnym. Przed Pręgą spotkaliśmy starszego pana z rozróżnieniem z małym młodzie. Przyjechał nas i poczytaliśmy. Myślami miał na drodze przygotowane pacho i kłosa. W tym momencie w drodze pachożona pachożona. On pyta: "Co to ma być, widać to nie dobiegł nas". W Mażanach, w miejscowości ustronowej, gdy stwierdził, że idziemy do Lutomierzyc, chciał nas wrócić z powrotem w obozie przed wazami. Węz wędziliśmy do pachożony i jechał do Pragi. Członcy Kłosa dot nam tu na drogę kłosa chłoda i kłosa chłoda. Pachożony uciekł się od mostu do mostu, kłosa przez sztolnię, a wkrótce do domu 16 maja 1945 r.

## Co kryją podziemia "Richarda I"

W czas końca wojny trzy kopalnie "Richarda" były polonizowane podziemnymi korytarzami. Ich długość wynosiła 35 kilometrów. Do ostatnich dni wojny więźniowie kłosa podziemia chodzili w kierunku do Bidnicy lub Radobyliow. W ostatniej chwili były waga do sztolni zamknięte i zasypane.

I zatem, o nie najwięcej z "Richardów", nr III, był dostępny w nr II umieszczono po wojnie odpady radioaktywne i rentgenologiczne, częściowo znane są podziemia nr I, gdzie odbywały się już projekcje, to część niedokończona "Richarda I" jest wciąż osłonięta tajemnicą, której nie udało się jeszcze zbadać. Czy ukryto tu skarbowe składowiska? A może na zawieszona miała być tajemnicze nowych broni? Może też tu murzawę tajemnic archiwów gestapo?

Decydująco zasypano kłosa do kłosa kłosa kłosa? Czy młody podziemia wydział kłosa tajemnic fabryki, której budowa pochłonęła 5 tysięcy istnień ludzkich?

OTYLIA TOBOLA

# ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■ GŁOSIK ■

## Stółówka dla skrzydlatych przyjaciół

Nie wątpimy, że wszyscy nasi Czytelnicy są przyjaciółmi zwierząt i że wielu pomaga ptakom w śmie. To my popieliliśmy błęd. Powinniśmy byli napiąć już dawno, że karmniki należy zakładać w listopadzie, niezależnie od pogody, by ptaki przyszyły się do swojej stołówki. Znana to bowiem rzecz, że o ile latem ptaki niejednemu potrzebują ludzi, zimą - zwłaszcza mroźną i śnieżną - ich życie często zależy od łaskawości człowieka. Trzeba jednak wiedzieć, jak dokarmiać ptaki, bo nieodpowiednie pokarm może im bardziej zaszkodzić niż pomóc. W myślowym powieśniku "Lepiej późno, niż wcale" podajemy kilka rad:

Dokarmiać najlepiej rano i wczesnym popołudniem.

W mroźne dni nie wolno podawać ptakom rozmrożonego chleba, gotowanych ziemniaków, resztek z obiadu (zwłaszcza słonych) czyli niczego, co zamraża.

nie, bo taki pokarm porani im przełyk.

Ptakom wodnym nie rzucać pokarmu na lód; przymarznie i np. dzięki kaczkę nie będą mogły z niego skorzystać.

Wróble, gile i zięby lubią najbardziej ziarna słonecznika, proso, owsa, suszone korałe jarzębiny, głogu, dzikiej róży.

Drozdzi, kowaliki, rudziki i kozy lubią mak, kawalki jabłka, płatki owsiane, siemię lniane.

Sikorki i dzięcioły wdzienne będą za nie solony tłuszcz i słoninę.

Głosik i jego koleś



## SOWY

Rząd obejmujący 134 gatunki, są ptakami szczególnymi: widzą w nocy, latają bezszelestnie, mają doskonały słuch, wydają jękiwane i atakowane przez inne ptaki. Oczy i piórka wokół nich są tak ułożone, że sowy wydają bardzo małe, stąd też od wieków są symbolem mądrości. Dużo w starożytności sowe poświęcono greckiej bogini mądrości, sztuki i nauki, Atenie. Nie wiem, czym by tu dokarmiać sowy, ale chyba by warto, bo skoro ich główny pokarm - drożdże grzybnie i owady zimą są schowane, sowy zmuszone są polować na mniejsze ptaki. Sowa biała spotkać można u nas tylko w 200, bo zamieszkuje ona obszary wokół bieguna północnego, i rzadko pojawia się na północny. Sowa uszata natomiast zamieszkuje Europę, Azję (aż po Japonię), północną Afrykę. Chociaż jest ptakiem pospolitym także i u nas, podobnie jak wszystkie gatunki sów w naszym kraju objęta jest ochroną gatunkową.

Literka  
Fot. F. BALON



## NASZE ULUBIONE WIERSZYKI ☆☆☆

Ewa Szelburg Zarembina

### Póki mróz nie zginie

Mam ja kromkę chleba, z wróblem się podzielię. O ptaszki dbać trzeba, jedzą, wróbelku, śmiecie.

Mam kubeczek mleka, naleję kotkowi, bo ten kotek jest kulawy nie dzisiaj nie złowi.

Pali się ogienek, ciepło przy kominie. Chodź, ogrzej się, piasku, Póki mróz nie zginie.

## ● GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Kochany Głosiku!

Wprowadzić już po świętach, ale my chomcy Ci opowiedzieli o tym, jak przy chołnie witaliśmy Panią Zimę. Cały tydzień przygotowywałyśmy nasze przedszkolaki do wigilijnej przedszkolnej - plekty z paniami świętąciami ciasteczkami, robiliśmy ozdoby na choinkę, pomagaliśmy ozdabiać przedszkole. W przedświąteczną środę od rana niecierpliwie czekały na początek uroczystości choinkowej. Kiedy zjawiły się w sali - czekała na nie piękna Pani Zima - cała w białej, obcisłej srebrzystej gwiazdki. W trakcie rozmowy Pani Zima z dziećmi okazało się, że pod choinką śpią dalsi goście - Zajączek i Miś. Pani Zima zbudziła oba zwierzątka i zaprosiła je do wspólnej zabawy. Najpierw jednak zwierzęta poprosiły o pomoc - dzieci pomogły różnymi zimowymi przysmakami dla zwierząt leśnych, wycinały i naklejały na choinkę. Wdziękowały też pani-



ki śniegowe i robili naklejankę - balwanika dla małego misia. W nagrodę za spełnienie zadań dzieci znalazły pod choinką mnóstwo prezentów.

między innymi wiele pięknych książek od pp. Wirthów, że co należało się ofiarodawcom serdeczne dzięki. Przy świątecznym stole dzieci delektowały się wspaniałymi upieczkami przez siebie ciasteczkami, którymi po południu poczęstowały również rodziców. Do domu każdy odniósł oprócz mądrości wrażeń również cacka na choinkę i podarunek ufundowany przez Macierzą Szkołą.

A teraz już czekamy niecierpliwie, czy ktoś rozwiąże naszą zagadkę "Andrzejkową"? Chyba się komuś uda? Serdecznie pozdrawiamy Ciebie, Głosiku, Ludmiłkę i Ernestynkę!

W imieniu przedszkolaków

Bronisława Guzlar  
Przedzkoła C. Cieszyń, Moskiewska 1

RUBRYKĘ PRZYGOTOWALI: IRENA STONAWSKA, BOGUSŁAW KRZYŻANIEK, WŁADYSŁAW OWGARCZY

## "Czas pieśni" Marii Chraściny

Radatorem literackim tego tomu jest znakomity poeta Tadeusz Ki-jonka. "Czas pieśni" Marii Chraściny pokazuje się w wybitnym wydawnictwie Tadeusza Seredina w Katowicach, autorem okładki i pięknych ilustracji jest Józef Dron Tomik wydrukowany w drukarni Fibak Marquard Press, autorem biogramu jest Gustaw Sajdok. Od razu należy stwierdzić, że szata graficzna zbioru wierszy świadczy o dbałości i dobrym guście wydawcy.

W Piatolskim "Fajdosie" znajdujemy opowieść, która można określić w następujący sposób: "Kiedy przyszły Muzy i zjawili się śpiew po raz pierwszy, ogarnęli niektórych ludzi tak szalony zachwyt, że dla śpiewu zaniedbali jedzą i napoju. Śpiewali tylko i umierali, nie zdając sobie z tego sprawy. To od nich pochodził ród pieśni-ków". Przywołują historię celowo w trakcie omówienia zbioru wierszy Marii Chraściny. Większość tekstów zebranych w tym tomiku stanowią czułe liryki, które nie mają w sobie nic z sentymentalizmu. Jest to jęki relacja z wewnętrznej rozmowy poetki, relacja piękna, zachowująca dystans. Trzeba dodać, że dystans w tego rodzaju liryce jest koniecznością. Tym

bardziej, że ekspresja subiektywności ma tu być potraktowana jako element w sferze obiektywności postrzegane-go świata.

A choćbyś chciał  
nie liczyć gwiazd spadających z nieba  
trwa  
każdego dnia  
a jutro  
wезде się stłocze.

Cytat pochodzi z wiersza "Trwa-  
nie".

Współczesna poezja daleka jest od Piatolskiej tezy o "poetach-pieśni-kach". Innymi słowami - poeta - to już nie ten, kto śpiewa, nie obajac na nic, co składa się z pięknych ludzkich potrzeby (jak to określił Andrzej Biskupski). Jest to raczej ktoś, kto jak każdy człowiek ratuje się przed wieloma do-kuczliwymi rzeczami. Maria Chraścina daje wyraz takiemu pojmovaniu poezji choćby w artykule zatytułowanym

## Spełnienie

drzące piaskiem pierś  
przywrały do jego ramion  
znów ten  
przeszywający zew  
stary jak ludzkość

niecierpliwie  
kluczem pożądanym  
otworzył bramy rąk  
i wspólnie przekroczyli  
próg

a potem  
wargami  
spisał posmak szczęścia  
z jej ciała  
i dotykem dłoni  
przywrał spokój  
spłoszonym piaskiem.

Przyznam, że osobście gustuję w poezji innego typu, w tekstach, które noszą znamiona onirycznych nawideń, ale nie przeszkadza mi to po-chwalić lirykę Marii Chraściny i przy-pomnieć, że autorzy najrozsądniejszych naszych antologii powinni o niej pa-miętać.

WILHELM PRZECZEK



Czas pieśni

MARIA CHRAŚCINA pochodzi z Suchej Górnej. Ukończyła Średnią Szkołę Ekonomiczną oraz Studium Języków Obcych w Ostrawie. Od 23 lat mieszka w Czeskim Cieszyń. Twórczością poetycką zajmuje się od wczesnej młodości, lecz oficjalnie i aktywnie uczestniczy w życiu literackim Zaolzia od roku 1984, gdy została członkinią Grupy Literackiej '63. Jest wielokrotną laureatką konkursów literackich SLA oraz Grupy Literackiej '63. Wiersze Marii Chraściny weszły w skład almanachów GL '63. "Samosiewy", "Przemiana dni" oraz almanachu "Punkt Zwrotny".

(d. 5.)

## "Marienbad" w oczach Władka Sikory i moich

To dobrze, że właśnie taki poeta, jak Władek Sikora, pomyślał o swoje-mu oim "Marienbadzie", czyli "Ła-  
niach Marienbada" i odkrył w nich sprawy kluczowe i sprawy, o których bałem się że względów moralnych na-pisać. Ale takie jest życie, czyli c'est la vie.

Przed wszystkim odpowiadając na jego szczerze, a szczerze u przy-  
ciół jest tym najważniejszym i najdos-  
tojniejszym. Pisze: "Dlatego, lekko zło-  
śliwy pozwolił sobie stwierdzić, że nie  
wierzę w te wszystkie eskapady i dżi-  
skacje erotyczne", i słusznie.

Od siebie chciałbym dodać (dusi-  
jąc, w moim wieku, już może sobie na to pozwolić), iż naprawdę to wszystko działo się ze mną w Marienbadzie, na-wet bardziej drastycznie, ale to już inna historia - jednak były to tylko uwer-tury do owych eskapad erotycznych, a tak naprawdę nigdy nie kochałem się tam z inną kobietą czy dziewczyną, oprócz moich prawowitych małżonek (oczy-wicie nie w tym samym okresie, i nie na-raz - pomiędzy jedną a drugą była wielka przepaść lat, czasu i pojęcia duchowego).

Pomimo wszystko jestem zdania, że jest wielkim grzechem nie kochać kobiety, która tego pragnie. Też mi się to zdarzało, dzięki mojej niewiedzy i naiwności. Stąd też cała ta nowela na-zwana "Marienbadem". Żaluję, że by-  
łem aż tak nawny. Czesi mają na to takie określenia: "Z nouze cinoat". Węć stąd ta moja fantazja mineral-  
nych wód i poniekąd "zakrąglone kany mojej egzotyki-erotyki", o której wspominał mój wspaniały Przyjaciel W. S. Mój odpowiednik, nawet katolicki, niewiele by tu miał do roboty, albo-wiem drastycznego grzechu nie było (o ile się nie uważa za grzech poculun-  
kowi i lekkiego dotykaniu). Zresztą bar-dziej grzesznych młodości pinią w Ła-  
niach Marienbada rosła bolszewiki (bolszewizm).

Grzechem mogłoby być tylko to, co sobie wymarzyłem i chciałem przeżyć na jawie, jednak prawie nigdy mi się ta

erotyczna eskapada nie udawała... Nawet we śnie mi się nie udawało... Cholemy nadziei! Zapierając życie. Tę dziewczynę w najintymniejszych chwilach zawsze mnie przerażały. Za-wsze ten ich wianuszek, nie chciałem ich krzywdzić, z weselem im nie krupo-  
no co, od czego jest pisanie - tu speł-  
niały się wszystkie moje marzenia. Co było fikcją, a co rzeczywistością już nie pamiętam.

Główną osobą w opowiadaniu jest Agata, która rozłożywała, zrównowa-  
żać, cały mój narząd. Konflikty. To ona jest w opowiadaniu czymś na-  
bardziej prawdziwym. To ona urodziła to opowiadanie, jest jakby Zaolzień, a raczej Nadolzień - chociaż znan Du-na-ju - kobiecocią tej rozłożonej, na-  
szej "Małej Ojczyzny". Jej wizerunek to secesyjna miazra Muchy. Co ona, pom-  
imo wszystko, poprzez swojego dła-  
ka z Dąbrowy (Zaolzień) się wywodzi. To duchu ród jednej z galezi, tak lic-  
nych na Zaolziu, Bergerów - i nie ma-na to rady - wywodziących się gdzieś z Francji, później Austrii (już tej naszej, zaolzieńskiej), bowiem - to nazwisko moją spłonie, nie tylko u nas, ale i u po-  
lskich, katolickich i ewangelicznych emigrantów, ale i u żydowskim emigrantu w Cieszyń.

Nie będę tu niczego ukrywał - czy się to komu podoba, czy nie, jestem, bo jestem, bo takie mam przekonanie po tych całych peripetiach kławiących od września 1939 roku u siebie EURO-  
PEJCZYKIEM i prawdziwego zdarze-nia, ale dumny z tego, że wychowałem mnie zaolzieńskie Bydłowice razem z moją cudowną rzeką Lucyną, która po-przez Ostrawę, Odrę a później rzecę z Wartą płynie aż do Bałtyku w Szczeci-  
nie. Taki jest mój życiorys.

Ojciec mój, Zolzień, mówił do mnie od urodzenia po polsku, ale ma-  
łem różnie rozgłaszając, bo byli Cze-  
si i Słowacy, i Niemcy, Austriacy - Francuz też był się znalazł. Bo i taka też jest ta nasza "Mała Ojczyzna". Ojcowizna! Tak Węsz, jak i moja!

W. A. BERGER

## ● GŁOSIK I LUDMIŁA ● ● ● GŁOSIK I LUDMIŁA ● ● ●

JAK CI SIĘ PODOBA MOJA MASKA KRÓLOWEJ NOCY. GŁOSIKU?



WIDZĘ, ZE  
SZYKUJESZ  
SIĘ NA  
KARNAWAŁ.

GŁOSIKU, CHODŹ POPATRZĘĆ. PRZYLECICAŁO DO NAS SOWA!



CZYŻBYŚ  
MNIENIE  
POZNAŁA.  
LUDMIŁO?  
JA TEŻ  
POSTANO-  
WIŁEM IŚĆ  
ZA  
KRÓLOWĄ  
NOCY!

NASZ ADRES: Redakcja "Głosu Ludu", P.O. Box 29, Novinářská 3, 709 29 OSTRAVA 1.

UWAGA: Pisząc do nas nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

# Olzianie szykują się na podbój Ameryki

Dokończenie ze str. 1

Te kontakty okazały się po roku 1989 bardzo przydatne - dzięki przyjacielom ze środowisk polonijnych udało się na początku lat 90. Olzianom podbić serca mieszkańców Belgii i Francji, przed półtora rokiem publiczności szwedzkiej, zaś na przełomie października i listopada ub. roku zespół gościł na tournée w Wielkiej Brytanii.

Jak się jednak okazuje, "Olza" to zespół amfibi - w tym roku postanowiono wyjechać latem do Stanów Zjednoczonych, skąd nadeszły do Czeskiego Cieszyńska dla zespołu aż trzy zaproszenia na międzynarodowe festiwale folklorystyczne o światowej randze, które odbędą się w lipcu i sierpniu w stanach Utah i Idaho.

"Można powiedzieć, że z zamiarem wyjechania za ocean nosiliśmy



• ZPIT "Olza" prezentuje nie tylko rodzimy folklor...

Zdjęcia z archiwum "GL"



się już od chyba dwóch lat, dopiero jednak w tym roku udało nam się, mój mój nadzieję, urzeczywistnić nasze marzenia do końca" - mówi kierownik organizacyjny ZPIT "Olza", Bogdan Heczko. "Dużo zawdzięczamy naszej koleżance ze Szwecji, Söli Nilsson, z którą zaprzyjaźniłem się podczas kursów w Lublinie, a której bardzo podobają się nasze awerskie występy. Söli postanowiła zostać jak gdyby koordynatorem naszych zagranicznych poczynań i w związku z tym skontaktowała nas z międzynarodową organizacją folklorystyczną CIOFF. Ta właśnie organizacja łączyła m. in. festiwale w Stanach i zaprosza "Olz" oficjalnie na jeden z nich, który rozpoczyna się 12 lipca w Springville w stanie Utah. Ponieważ jednak w lipcu i sierpniu odbywają się również międzynarodowe festiwale folklorystyczne w Bountiful, też w stanie Utah, oraz w Regsburowie w sąsiednim Idaho, postanowiliśmy zwrócić się do CIOFF, by mogliśmy wziąć udział także w nich. No i udało się".

"Olza" będzie na festiwalach jedynym reprezentantem Europy Środkowej. Przedstawi folklor Śląska Cieszyńskiego, tańce gorali z wiejskich oraz jeden taniec czeski z regionu chodziego. Nie wszyscy jednak z 40 Olzian (jeżeli nie liczymy 15-osobowej grupy przygotowawczej) będą mogli wziąć udział w wyprawie za ocean. Wyjechać może tylko 35 osób.

"Niestety - tak się regulaminu tych imprez, co gorzej jednak - będą z pewnością problemy z kapelą. Nasz wyjazd trwać będzie 33 dni, a nasi muzycy to ludzie pracujący zawodowo i nie można się spodziewać, że otrzymają tydzień urlopu" - mówi

Bi B. Heczko. "Myśliliśmy o tym, by skrócić stać z kapeli innego zespołu, ale w tym czasie przebiega właśnie festiwal w Rzeszowie. Będziemy więc musieli poszukać nowych muzyków. Zwracamy się więc z apelem do wszystkich utalentowanych wykonawców muzyki ludowej - pomysłcie o nas i skontaktujcie się z nami. Tak okaz może się już nie trafić".

Na tym jednak problemy się nie kończą. Nie ludzimy się - okres polistopadowy przynosił nie tylko nowe możliwości, ale również nowe problemy. Głównie finansowe.

"Nasz wyjazd kosztować będzie 1,1 mln koron, z czego ponad 90 procent pochłonie przelet samolotem do stolicy Utah, Salt Lake City" - stwierdza mój rozmówca. "Szukamy więc sponsorów. Jak na razie jesteśmy w fazie wstępnych rozmów. Kilka firm już też zgodziło nam pomóc, co już przysłało na nasze konto. Na razie to niewiele - liczymy, że od mniejszych firm uda nam się uzyskać od 100 do 200 tysięcy koron, między innymi nadzieję, iż pomogą więksi sponsorzy i do lipca zbierzemy potrzebną kwotę. Liczymy też na pomoc ze strony Ministerstwa Kultury - ale i tu można się spodziewać raczej niewielkiej sumy, gdyż ministerstwo ma do dyspozycji na wyjazdy wszystkich zespołów w republice tylko 1 mln koron. W każdym razie - ważna jest dla nas każda, nawet nieduża kwota, którą uda nam się zdobyć".

Dla tych wszystkich, którzy chcieliby wspomóc Olzian i umożliwić im wyjazd oraz dostojną reprezentację Zaolzia w Stanach Zjednoczonych, podajemy numer konta w czesko-cieszyńskim Banku Inwestycyjnym: 105778679/5100.

JACEK SIKORA

## WARTO PRZECZYTAĆ, WARTO MIEĆ

Rubryka, z którą po raz pierwszy spotykacie się właśnie w tym numerze, powinna się pokazywać na łamach "GL" co tydzień i będziemy w niej informować o najciekawszych książkach wydanych przez polskie oficyny wydawnicze.

Stanisław Prószyński - "Świat mechanizmów grających" (wyd. "Wiedza Powszechna") - Książka profesora Akademii Muzycznej w Warszawie i znanego kompozytora jest pierwszym w języku polskim tak obszernym i wielostronnym opracowaniem poświęconym mechanizmom grającym. Autor zaczyna swą wędrówkę od starożytności, a kończy w czasach współczesnych. W sposób pasjonujący i dowcipny przedstawia historię mechanizmów grających, opisuje tajemnicę konstrukcji oraz rolę, jaką odegrały w dziejach muzyki. Tekst wzbogacają unikalne barwne i czarno-białe zdjęcia, rysunki oraz zapisy nutowe oryginalnych melodii granych na pozytywach.

Jan Ekert - Encyklopedia "Bil-żel muzyki" (wyd. "Wiedza Powszechna") - Encyklopedia dla wszystkich zainteresowanych muzyką - ią na ziele, kasecie, w sali koncertowej, w operze. Pomocze w uzyskaniu wiadomości z zakresu teorii i praktyki muzycznej, historii muzyki, o formach, stylach i kierunkach, a także instrumentach muzycznych. Hasła rzeczowe uzupełniają biografie kompozytorów oraz cytaty sławnych ludzi. Czytelnik znajdzie też słownik wyrazów włoskich najczęściej spotykanych w międzynarodowej terminologii muzycznej oraz indeks osób związanych z muzyką.

Michał Czajka, Marcin Kamler i Witold Sienkiewicz - "Lekekyon historii Polski" (wyd. "Wiedza Powszechna") - Kompendium podstawowych, na ogół skrótowych informacji o wszystkich najważniejszych i ogromnej liczbie mniej ważnych postaci i spraw z dziejów Polski. Obejmuje historię Polski od jej początków po czasy współczesne i dotyczy obszaru państwa w jego historii zmian granic. Zawiera ok. 28 tys. haseł biograficznych i ponad 7,5 tys. rzeczowych. Publikacja, która stanie się z pewnością niezbędnym źródłem informacji dla wszystkich osób zainteresowanych dziejami ojczyzny, ale również podręczną pomocą dla profesjonalnych historyków.

"Popularna Encyklopedia Nauki" (Wydawnictwo "Wiedza i Życie") - Wyczerpujący przewodnik o nauce i technice końca XX wieku, zawiera najnowszą wiedzę. Zawiera ponad 280 haseł przeglądowych, takich jak ewolucja i energia, polimery i zanieczyszczenia, oraz ponad 1900 haseł szczegółowych, wśród nich biografie wielkich uczo-

nych i wynalazców, a także ponad 2500 kolorowych fotografii, szczegółowych schematów, map, wykresów, tablic chronologicznych prezentujące punkty zwrotne w nauce oraz faktografię najważniejszych kierunków współczesnej nauki.

Jadwiga Holas - "Powtórka z fizyki. Mechanika, materia i ciepło" (Wydawnictwa Naukowe i Techniczne) - Książka dla uczniów szkół średnich i kandydatów na akademie medyczne i studia przyrodnicze. W każdym rozdziale znajduje się część teoretyczna oraz kilkadziesiąt przykładów rozwiązań. Takie ułożenie książki czyni ją idealną pomocą przy rozwiązywaniu zadań. Na końcu książki zamieszczono 100 testów z odpowiedziami ze wszystkich działów fizyki, objętych programem szkoły średniej.

Oprócz tego pojawiły się też ostatnio na półkach księgarskich: "Wielki słownik niemiecko-polski i polsko-niemiecki" Pipreka (4-tomowy) oraz "Wielki słownik angielsko-polski i polsko-angielski" Wołoszyńskiego (4 tomy).

Wszystkie wymienione wyżej pozycje można nabyć w księgarni Biblioteki Miejskiej "Exlibris" w Cieszynie przy ul. Głębokiej 15.



JESZCZE RAZ O ALTERNATYWIE

## Diagnoza: Inni

W grudniu ubiegłego roku rozmawialiśmy z Fidelem na temat środowisk alternatywnych młodych ludzi, którzy są ostrzegani przez większość jako "inni". O kulturze alternatywnej pisze się książki, poważne rozprawy naukowe. My powracamy dziś również do tego tematu, lekko go rozwijając.

Trzeba zacząć od zadania sobie pytania: Co jest kultura alternatywna? Istnieje bowiem cztery podstawowe pojęcia. Po pierwsze kultura oficjalna, to czynienie z kulturą, subkulturą i kulturą alternatywną. Kultury oficjalnej nie trzeba opisywać. Praktycznie rzecz biorąc to to, z czym spotykamy się na co dzień w massmediach, galeriach sztuki, teatrach, salach koncertowych. Dalej krótko: Kontrkultura to ruch, który walczy z kulturą oficjalną. Subkultura odnosi się do kultury oficjalnej, zaś kultura alternatywna jest najwyższym stadium - stworzeniem kultury własnej, własnego środowiska, wytworzeniem własnego pola działania zmierzającego do pogłębienia swoich wewnętrznych wiadomości, wiary, stworzenia własnego stylu życia.

Czy, tak naprawdę, można odciąć się od kultury oficjalnej?

Różne mogą być podejścia do tego problemu. Jednym z nich może być fakt wykorzystania kultury oficjalnej na rzecz stworzenia alternatywy. Drugim to bezwzględne się od niej odcięcie. Faktycznie polega to na tworzeniu bez pomocy oficjalnych instytucji, dotacji, sponsorów.

By stworzyć nawet najbardziej alternatywnie dzieło sztuki trzeba jednak skądś wziąć materiał, zagrac na jakimś instrumencie, który, tak samo, kosztuje.

Na pewno w pewnym procencie trzeba odrzucić się od systemu, pieniądza i klasycznego sposobu myślenia. Choć na

108.3, 107.3 FM  
**RADIOLUZ**

RADIOLUZ wraca w kolejny, będzie czwarty już rok swego trwania. Tego nie spodziewali się nawet najbardziej nieopimscy optymiści. A jednak, jak powiemy nowy tydzień dziesięć godzin dziennie? A nie alternatywnie. Na temat kultury undergroundowej i fenomenów z nią związanych będziemy rozmawiać z młodym człowiekiem kryjącym się pod ksywką Fidel. A do tego wszystkiego posłuchamy kapeli laureatów festiwalu w Jarocinie z roku 1994 - REWOLUCJA, PUZZLE, DYNAMIND, MESSALINA i na dodatek (a właściwie na sam początek) zespół BĘDZIE DOBRZE. Początek, jak zwykle, o godzinie siedemnastej. *Michał*

przykład do malowania wykorzystując stare płótna, szuka się starych rzeczy, robi zakupy w "second handach". Podchodzi się do sprawy nie ekonomicznie i polega się raczej na samym sobie. Człowiek stara się wytworzyć wszystko własnymi rękoma. Zakładając zespół muzyczny próbuje się samemu zrobić wzmacniacz, wykorzystując stare radio, samemu od kolegi kupi starą gitarę, samemu tworzy tekst, grać, przyciągać do grupy kolegów. Bardzo dobrym przykładem jest robiecie kong - bębnow afrykańskich domowej roboty. Nie liczy się na pomoc rodziców, różne materiały. Zaczęło się od koncertów i zdarzyło się prawdziwe. Wszystko polega na chęci jednostki.

Kultura tworzą ludzie zamknięci w pewnym środowisku. Czy tworzą więc sami dla siebie, czy też istnieje możliwość konfrontacji i wyjścia na zewnątrz?

Istnieją zamknięte komuny, które z reguły należą do grup religijnych. Cały ruch alternatywny jest wszak jak najbardziej otwarty. Praktycznie odbiorcy dowiadują się o koncertach i innych akcjach drogą niedofinansowaną. Tu koledzy powiedzą, tam się coś przyczeka.

Wielu ma swoją historię. Byłem na pewnym koncercie i zdarzyło się rzecz niespotykana przy tego typu imprezach oficjalnych. Spotkałem bardzo żywiołowych ludzi, którzy nie znając mnie pożyczali mi kasety, dali do przeczytania gazetki - fanzyny. Człowiek zaczął pisać do tych zino, prosił o kasetki, różne materiały. Zaczęło się na koncerty, poznawać ludzi, poznawać kapela, których członkowie są tak samo bardzo otwarci. Wychodzą do ludzi, rozmawiają. Wymiana kaset, materiałów jest darmowa. Człowiek widzi, że ktoś komuś coś za darmo daje, że drugi, trzeci, sam zaczyna tak postępować i wchodzi w cały ten ruch.

Czy kultura alternatywna ma szansę trafić na żywno globe?

W dzisiejszych czasach ludzie szukają różnych kanałów wentylacyjnych. By odprężyć się od spraw porządku dziennego, pracy, ciągłego myślenia o pieniądzu, o rodzinie, o założeń rodziny, o mieszkaniach, o samochodzie, o wszystkich innych sprawach materialnych. Myślę, że coraz więcej ludzi będzie szukało odprężenia właśnie w tym kierunku. Kiedyś kultura alternatywna była opozycją do systemu komunistycznego. Dziś jest to po prostu szukanie spokoju wewnętrznego, w świecie cywilizacji, natłoku informacji i szybkiego rozwoju gospodarczego i politycznego.

rozmawiał: *Michał*  
(Wywiad w całości zostanie nadany w najbliższym RADIOLUZIE).

PANIE I PANOWIE, MAMY ZASZCZYT PRZEDSTAWIĆ:

## Imć Weteranik X!

Po krótkich, ale magnetycznych podjęwianiu przysposobił w dolinę Olzy na jarmarku rumaku słonecznik. Niechcący ci to znak, iż zwiastun wnoży, Weteranik ludzkości, tuż tuż. Zaznacz, latem nie poczeka niecierpliwie do Ostarów, jeno grono wczesniej, w dniu sw. Angielski, zaraz po św. Bakm. Nawiedz cię znak powiesz, z Ułmichu Boga Powstał, Złotem kubo też Mostumim - od dwóch końców jednego kija - zwany. Alko cały już regiment kompanionów w pocie i zaduchu się mazał, alko na nyczymi miase nie zbierało gryb i feso (ale i tak chromok... ). A będzie ci to atrakcja, surpury i kumedy!

Nasamprzód kapela grajków strona nyczym papuga cudziemnieśk balwierz zadmie w kochę rogi i głowę dme, że w tan arcydzieli pobeż wszelkie gnaty orno. Jako że bal ow szkieł zamienie w żaczę czepiałej Strzeluwy, przybode nafi nie tylko ławcom kury, też łate huncy i bezbroni komicy, prosto z ulicy. Gdy kapela już przyczoł, wyciżę na kół trupa Szmauła i da po ryu kłoboc, nie mi przymerzając odmiawiający ooci. Na tym, bynajmniej, nie koniec pustożebanie. Rybak z Rozwoja, heilgonkarz Ja-No, zamianę odtawm nieokroto kawalków z ią jednak różnica, iż nie gitara wynijmł będzie, jeno Hozawica. Wapomnieć choce należy o mnych zapewniających: z Jazz Q Formacji Katarzyna z Karasków, czarownictwa bałogłowa z grodu Wara przysia, a łow odpasnąć zechce, to dla tych, co hodują morskie konio, zaśpiewa śpiewną śpiewkę Kęplinger Dada z Ameryki. Niewasib, śmerek, zolence, dzwaniarze - czy Was to nie berze? Kto zaś zleci na łab, na zryję w zculenku Tartari, ten krakowskiego Młojka Reja Czarini, alko Jazego szkieł. *Bołkaj zaprosi do beru.*

Tera będzie wietarka zjednia. Jagnię Jagna zjedie, świna do grzywu, Salsu z Balladi, wychodzi Pajacu z Maculopoli, Sioły po Siedziuku, Kac po Rzedziku. Kąsć i piasek mołasz do wot, paśi wywołaz sakowy obok. Zaproszenie z miejscowkami odpajają po nieludzieli cenie (6,99 USD lub 17,30 korony). Jazz Club "Na Granicy" (tel. 550 22). Złozko z Czudkow (tel. 563 582). Tocho "ZG" Lacie (tel. 637 1583). Złozko z Biki po powrocie z Afryki (tel. 25 802). Pamiętaj! Nie marud, że cona zbyt umowa, bo wszystkich wyjęz wzmiankowanych 125 kio saletek, wędniaste patery i w Gutach u Szmeke specjalnie bide, przyprowadzamy i picecne wenezpi (jeden Ładzie, jeden Jarmoz, po pół kwietnia każden jeden zwrze) będziez wrymł GRATIS! (Walizio zostawiamy w zaim).

Nuże, przybądź, Weteranikowy Wyjadacz: przyjdź i ty, Wietny Szmaraku! Dwudziatego i siódmego dnia miesiąca stycznia, po wietnych wiadomościach, godzin cztery po zachodzie słońca Onufy pakuj kufry, łasady fłata, bo czym Strzelina bogata. Alors, tyle słowa uczesnego. *Jętrw z Cieszkow*

## PLOTKI



## Nicole Kidman

"Od razu jak ją zobaczę, wiedziałem, że jest stworzona dla mnie. Absolutnie! Wiedziałem, że nie mogłym być bez niej. Ślub z Nicole był najlepszą decyzją jaką w życiu podjąłem" - zapewnia Tom Cruise

Nicole nie pozostaje gorza we wzajemnych zachwytach: "Tom jest moim narkotykiem. Uwielbiam go".

Gdy brał ślub, Nicole Kidman miała 23 lata, Tom Cruise - 28. Od ślubu minęło prawie sześć lat i cagle są razem. W tym czasie rodzina powiększyła się o dwójkę adoptowanych dzieci: trzylatnią Isabelę i kilkumiesięcznego Connora. Wydają się być przykłądą parą (jak na hollywoodzkie standardy), ale ziołowe jej plotki, że Cruise jest pederastą, Kidman wyszła z niego dla sławy i pieniędzy, a całe małżeństwo jest na niby, Kidman jest oburzona tymi insynuacjami: "Ślawiam wszystkie pieniądze zarobione do tej pory przez siebie i Toma, że nigdy mnie nie zdradził i nie prowadził życia homoseksualnego. Tom jest najbardziej seksownym mężczyzną na świecie, wiele osób mi go zazdrości i to jest powodem tych wszystkich plotek".

"Najbardziej seksownym mężczyzną świata" przypada kobiecie, która jako dziecko była brzydula. "Nie podobalam się sobie, byłam bardzo wysoka, chuda, mało atrakcyjna. Przeżywałam mnie "bady". Z powodu fizycznego wzrostu nie otrzymywałam żadnych ról w szkolnym teatrze".

Kidman jest śmieśką, bezpretensjonalną i gadatliwą. Tylko na jeden temat niechętnie się wypowiada - przynależność jej i Toma do sekty scientologicznej. Nowa wiara ma podobno pomagać wyznawcom w poprawie jakości ich życia i wzajemnych stosunków, uzyć determinacji w osiąganiu wyznaczonych celów. Wiele osób, które rozstały się z sektą twierdzi jednak, że odbywa się w niej pranie mózgu.

"Nie chcę mówić na ten temat, ponieważ wielokrotnie przekierowano nasze wypowiedzi. Poimierzdam tylko, że jesteśmy z Tomem jej wyznawcami". (K)

## WARTO WIEDZIEĆ

## Pij, lecz się nie upij, damo!

Karnawał w pełni. Trudno wyobrazić sobie balowanie do białego rana bez lampki wina czy kieliszka czegoś mocniejszego. Tylko że przy jednym kieliszku też trudno zostać - wiadomo.

O kobietach mówi się, że mają słabszą głowę. W rzeczywistości to, że kobiety wcześniej się upijają, ma związek z ich przemianą materii, ponieważ ich wątroba wytwarza mniej enzymów do przerobienia alkoholu. Jakby jednak nie było, wódki pijane kobiety jest przynajmniej łagodnie po-wiedziawczy - znużający. Co więc zrobić, by uniknąć nieustannego od-mawiania rozbawionym znajomym, nie zasłużyc na miano nietowar-zyskiej, trochę wypić, nie upijając się? Oto kilka rad:

- Przedtem zanim wypijesz jeden kieliszek, dyskretnie łyknij trochę

oleju z oliwek, która wytworzy na ścianach film i alkohol wolniej będzie się przedostawał do krwi. Stara ludowa rada kazała zjeść kawałek słoniny.

- Nigdy nie pij na pusty żołądek. Bogata kolacja może zawierać więcej tłuszczu niż i być bardziej słona - służyłowi w utrzymaniu równowagi pierwiastków, którą alkohol narusza.

- Równocześnie z alkoholem pij sok z grapefruita lub jedy owoc czy sałatkę jarzynową - witamina C pomaga wgrobić w przerobienie alkoholu.

- Unikaj natomiast napojów gazowanych - "bąbelki" przyspieszają przenikanie alkoholu do krwi, a tym samym wcześniej przejawiają się oznaki pijaństwa.

- Nigdy nie mieszaj gatunków alkoholi. Jeśli zdecydujesz się na

"twardy", najlepiej zostać przy czystej wódce. Likier są oekstrostrawne i razem z innymi alkoholami działają jak trutnica.

- Tancz jak najwięcej, przejdź się od czasu do czasu po schodach czy korytarzu, zatrzymując się na krótko przy otwartym oknie - ruch i dolnienie powalają szybciej spać alkohol.

- Kawa i papierosy raczej pogarszają sprawę, rano czuć się będziesz o tyle gorzej, o ile więcej dopnię w tej postaci dożyłyś sobie nocy.

- Jeśli czujesz, że masz dość, a towarzysztwo nalega - potajemnie "poczęstuj" swoim kieliszkiem sztuczny kwatek lub dyskretnie we-laj alkohol do szklanki, którą nieba-wem odnieś kelner do zmywania. (S)

## DLA PAŃ

## Bądź dobra dla siebie

Żyjesz w podpiechu. Z wieloma sprawami nie nadążasz. Denerwujesz się, a wówczas wszystko "leci ci z rąk". Dlatego...

## Codziennie

Wstawaj o kilkanaście minut wcześniej, żeby mieć czas na spokojne wykonanie niezbędnych czynności, aby bez pośpiechu zdążyć do pracy czy na wykłady. Nie denerwuj się, gdy szef dorzuci ci dodatkową zajęcia lub zlecenie nieoczekiwane zastępstwo. Pójść do dziesięciu i powiedzieć sobie to nic takiego. Nie wpadaj w panikę tylko dlatego, że nie przyrządzisz na czas obiadu. Poproś o pomoc męża, dzieci albo przygotuj "coś szybkiego". Rodzina to rozumie.

## Raz w tygodniu

Przygotuj sobie i dzieciom ubranie na cały tydzień - leższe na cie-

## RADA

## Czekoladowa... złość

Twoje dziecko zachowuje się agresywnie? Ma kłopoty z zasypianiem, się płyci, budząc się w nocy z płaczem? To może oznaczać, że jest nadpobudliwe.

Nadpobudliwość występuje u jednego na 1000 dzieci (częściowej u chłopów). Centralny układ nerwowy znajduje się w stanie ciągłego pobudzenia, co powoduje, że dziecko zachowuje się impulsywnie, trudno mu się skoncentrować, a także - uważa! - ma wypaczoną ocenę grożącego niebezpieczeństwa. W stanie niecierpności i zmęczenia nadpobudliwość objawia się napadami złości, humoru lub atakami płaczu.

Badania przeprowadzone w ostatnich latach wykazały, że nadpobudliwość dziecka może być spowodowana sposobem odżywiania. Największą winę ponosi... czekolada. Na "czarnej liście" znajdują się w dalszej kolejności: barwnik spożywczy - tartrazyna, mięko krowie, jajka, owoce cytrusowe, culer, orzechy, ser i wędliny.

Jeśli zauważysz u swego dziecka objawy charakterystyczne dla nadpobudliwości, zmień sposób jego odżywiania. Wprowadź posiłki niskokaloryczne. To powinno spowodować wyraźną zmianę w zachowaniu! (dow)



plejsze dni i grubszą odzież na wypadek, jeśli się ochłodzi. Zwolnij cię to od codziennego, nerwowego myślenia - co ja dzisiaj włożę, a także od pospiesznego łżenia poszczególnych części garderoby i dodatków, aby do siebie pasowały.

## Raz w miesiącu

Ustal z rodziną, który dzień przeznaczycie na gruntowne porządkowanie. Jeśli zdecydujesz o tym bez najbliższych, może się okazać, że masz właśnie wybierać się na mecz, a córka - na urodziny koleżanki. Ze wszystkim będziesz wtedy musiała uporać się sama. Niepotrzebnie się denerwujesz i wprowadzisz w złą nastrój domowników. (Z)

## ZDROWIE

## Nie chrap, kochanie!

Jeśli twoja żona wyprowadza się do innej sypialni - jesteś "chrapiaczem" średniego kalibru, jeśli wprowadzając się z mieszkaniem obok twojej sypialni - jesteś "superchrapiaczem".

Problem nie jest blany zwyczajny, że w jednym z amerykańskich szpitali pacjenci zamordowali śpiącego za ścianą człowieka, który notorycznie zakłócał mu sen...

Dwa razy częściej chrapią mężczyźni. Szacuje się, że chrapią ok. 70 proc. z nich. Kobiety chrapią najczęściej po osiągnięciu wieku przekwitania. Chrapiacze nie tylko zatrzymują życie innym, ale sami są niewyspani i zmęczeni w ciągu dnia. U większości chrapianie oznacza tylko tyle, że wydają irytujące dźwięki, ale u jednego na 500 jest to objaw groźnej choroby zwanej sennym bezdechem. Polega ona na zatrzymywaniu oddechu w czasie snu, czasem setki razy w ciągu jednej nocy (po-

wodzenie jest zupełnie rozluźnienie mięśni otaczających gardło od tyłu, które zapadają się i blokują przepływ powietrza. Na brak tlenu organizm odpowiada nagłym przebudzeniem. Wzrasta wówczas także ciśnienie krwi, co u niektórych osób (należących do tzw. grupy ryzyka) może



zakończyć się nawet atakiem serca. Ciężkie przypadki sennego bezdechu mogą być leczone chirurgią laserową. Jest jednak wiele domowych sposobów, aby uporać się z pospolitym chrapianiem.

## Oto kilka rad:

- Kontroluj wagę ciała! Nadwaga sprzyja chrapianiu.

- Unikaj alkoholu przed snem - zawsze pogarsza sytuację.

- Unikaj środków nasennych i uspokajających.

- Rzuć palenie, Palacze z reguły chrapią!

- Staraj się spać na boku, leżenie

na znak sprzyja chrapianiu. Zrób użytek z małej piędzi, wszyj ją w tył swojej piżamy, jeśli chrapiasz tylną w pozycji na wznak, na pewno na plecach nie będzie ci wygodnie.

- Poładz się poduszki. Najlepiej śpić z głową ułożoną płasko.

- Spróbuj podnieść wezwłosem łóżko, śpiąc z uniesioną górną połową ciała, zmniejszysz odgłosy chrapiania.

- Obrzęk błony śluzowej nosa (katar alergiczny, przeziębienie, zapalenie zatok) oraz skrzywienie przegrody nosa potęguje chrapianie. Postaraj się usunąć przyczynę.

(WM)

## SMACZNEGO

## Kurczak duszony

## Składniki na 4 porcje

1 sprawiony kurczak (ok. 1 kg),  
25 dag szalotek lub małych cebulek,  
10 dag białego chleba, 10 dag goudy lub parmezanu, 1 1/2 szklanki białego wina, 1/2 szklanki rosółu (instant), 1/2 paczka natki pietruszki, 3

łyżki oleju, 2 łyżki koncentratu pomidorowego, 3 łyżki czosnku, sól, pieprz cayenne, biały pieprz z młynka.

## Sposób przyrządzania

Pokroć tuszkę na 8 części. Rozgrzej olej w frytmie, dobrze podsmaż kurczaka kawałki. Posyp solą i pieprzem. Włóż rosół i białe wino, zagotuj. Obracaj czosnek i cebulę, wrzuć do mięsa. Dopraw całość pieprzem cayenne, przykryj. Dusz pół godziny. Zdjąć skórę z chleba, miąższ drobno pokruszyć, utrzeć ser. Wyjąć kawałki kurczaka z frytmą, zabezpieczyć przed wystygnięciem. Doprawić solą koncentratem pomidorowym. Wrzuć chleba i utarty ser, gotować na małym ogniu 5 minut. Doprawić do smaku solą i pieprzem. Włożyć kurczaka do miski, polać sosem. Posypać posiekaną natką, podawać z białym pieczywem.

## Czas przygotowania

Ok. 1 godziny, 1 porcja - 590 kalorii (K)

tasiemkami albo kokardkami. Z koci poduszki uszyć z tkanin we wzory kwiatowe, geometryczne, orientalne doskonale się prezentują na meblach o obiciach nie rzucających się w oczy, a także na prostych, drewnianych ławach.

Na poduszki niekoniecznie trzeba kupować tkaniny z metra, można je uszyć z resztek materiałów, które mamy w domu, ze wzorzystych chust, z niemodnych już sukienek, np. balowej. Trzeba tylko mieć pomysły i... dobre chęci. (A. M.)

## TO CIEKAWIE

## Wędrowki myśli

Poglad, że każdy z nas żyje wielokrotnie poprzez tzw. wędrowkę dusz, jest dość pocągający. Bo o końcu, ktoś nie chciałby odradzać się niczym feniks z popiołów. Badania nad reinkarnacją trwają i mierzymy lub większym powodzeniem od ponad 100 lat. I jak do tej pory nie można stwierdzić z całą pewnością, czy to tylko wybujała wyobraźnia medów poddających się hipnozie, czy też jest w tym trochę prawdy.

Wielokrotnie gdy wydawało się, że oto hipnotyzjer czy inna osoba zajmująca się badaniem zjawisk reinkarnacji, odpowiadając jak się nazywa w poprzednim wcieleniu, mówi w języku, którego nigdy nie uczyła się. Utych, któryz np. uległ jako inna osoba wypadkom, pojawiają się rzeczywiste rany na ciele. Co więcej, część z pacjentów pamięta doskonale wszystkie przeżycia z seansu. Bywa, że rzutują one później na całe ich życie. Pewna

Angielka tak uosamiała się z krótem Jerzym, że mówiła jego językiem, ubierała się tak jak on, bywało, że zapomniała kim jest naprawdę.

Od pewnego czasu panuje poglad, że to wcale nie wędrowka dusz, lecz po prostu niezbadane możliwości naszego mózgu. Wiadomo przecież, że wykorzystujemy załadowane niewielką jego częścią, niespełna 30 proc. Podczas hipnozy sięgamy do tych informacji, które zdobyliśmy i zapamiętaliśmy w sposób zupełnie niewiadomy. Okazuje się np., że wystarczy nam jeden rzut oka, trwający ułamek sekundy, na stronę w książce, by później podcaz hieny prozy dokładnie odtworzyć jej treść. Oczywiście gdyby ktoś nas zapytał, czy kiedykolwiek nie tylko czytaliśmy, ale w ogóle widzieli - zaprzeczylibyśmy. Informacja przykazała do naszego mózgu odbyła się poza naszą świadomością.

Być może właśnie w owych nie wykorzystanych - ponad 70 proc. - możliwościach ludzkiego mózgu tkwi tajemnica wędrowki dusz, a może chodzi o coś zupełnie innego? (TS)

KOLUMNIE PRZYGOTOWAŁA: WANDA KULA

## KRONIKA RODZINNA

Dnia 14. 1. obchodził zany jubileusz  
pani **AGNIESZKA PORADOWA**  
z Karwiny.

Nie dzień Jubileuszu Twego,  
szczęściu Ci, Kochana Matczko,  
wszystkiego dobrego,  
bo miałaś 70 lat!  
Cóż ujrzałaś ten cudowny świat.  
Żyć nam jeszcze długie lata,  
a życie niech Ci radość spłata.  
Wierszem skłamy Ci dzień życia,  
zdrowia, szczęścia, powodzenia,  
samej radości i tysięcy słodyczy.  
To Ci cała rodzina życzy.  
Córka Blanka z mężem Janiem, wnuczki Janka  
i Iwonka. C 54/004



Dnia 12 stycznia obchodził swój zany jubileusz  
pani **BRONISŁAWA TARABA**

z Suchej Górnej. Z tej okazji dużo szczęścia, zdrowia  
i wiele pogodnych dni życzy mąż, synowie z żonami  
oraz wnuki Gabrysia, Natalia, Bogdanek i Marcelek.  
C 52/005



W tych dniach przypominamy sobie  
bardzo bolesne rocznice zgonu  
naszych Ukochanych Rodziców,  
16. rocznicę

śp. **ZOFII JEDZOKOWEJ**  
z domu Siostrzonek

i 10. rocznicę

śp. **PAWŁA JEDZOKA**

O chwile wspomnień proszą córki  
Ewa i Krystyna oraz synowie  
Rudolf, Stanisław i Zbigniew wraz  
z rodzinami. B-230

Dziś miało 10. rocznicę śmierci naszej Drogiej Matki,  
Teściowej, Babci i Prababci

śp. **ANNY RUSNOKOWEJ**

z Końskiej - Podlesia. Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi. C52/007

**IMIENINY OBCHODZĄ: 13. 1. - BOGUMIL, BOGUSŁAW, BOGUSŁAWA, GODFRED, GOTTFRED,  
LEONCJUSZ, MELANIA, WERONIKA, EDITA, RASTISLAW; 14. 1. - FELIKS, HILARY, ODON,  
RADOGOST, RADOVAN; 15. 1. - ALEKSANDER, DĄBRÓWKA, DOBRAWA, DOMASLAW,  
DOMOSLAW, IZDOR, MAKARY, MAUR, PAWEŁ, ALICE, DOBROSŁAW**

## programy MOK

## MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

Do 31. 1. wystawa "Słotki z Ujścia  
nad Orlą" (sala wystaw muzeum w  
Cz. Cieszyne).

Do 4. 2. wystawa "Czeski teatr  
lalkowy Historia i współczesność" (sala  
wystaw "Musalon" w Hawerzowie).

Do 29. 2. wystawa pt. "Sporty  
zimowe w przeszłości" (sala wystaw  
Muzeum Ziemi Cieszyńskiej Karwina-Frysz-  
tatek, zamek).

**MUZEUM HUTY TRZYŃCIEKIEJ**  
Do września wystawa "Czym się  
płaciło i płać w Cieszyńskim".  
Stałe ekspozycje: "Historia Huty  
Trzyńcieckiej i miasta Trzyńca".

**KARWINA**  
Do 31. 3. wystawa pt. "Kolej wą-  
skotorowa" (sala wystaw Państwowego  
Archiwum Powiatowego).

Do 26. 1. wystawa dzieł artysty ma-  
larza Otakara Barana (Sala Wystaw  
im. J. Manesa MDK w Karwinie-N. Meście).

**HAWERZÓW**  
Do 26. 1. wystawa pt. "Artyści Ha-  
werzowi" (OK im. Leona Janacka).

## co, gdzie, kiedy

**DYREKCJA PSP W KARWINIE-  
NOWYM MIEŚCIE** oznajmia, że za-  
pisy dzieci do klasy pierwszej odbędą się  
w czwartek 18. 01. od godz. 12.00 do  
17.00 oraz w piątek 19. 01. od godz.  
9.00 do 17.00.

**CHÓR "GOROL"** w ramach kon-  
certów bożonarodzeniowych wystąpi z  
pełnym programem w Sanatorium Ja-  
błonkowskim. Zbierania na miejscu o  
godz. 14.00 dla zamieszkałych przy-  
jazd autobusami od pociągu o godz.  
14.05. Zarząd proszą chorych o punk-  
tualność i powzięte potraktowanie  
koncertu.

**RODZINA KATYŃSKA W RC** za-  
prasa na zebranie członkowskie po-  
łączone ze spotkaniem przy choście w  
środek 17. 01. o godz. 15.00 w Klubie  
PZKO przy ul. Bożka w Cz. Cieszyne.

Czas płynie - lecz pamięć i smutek nigdy nie przemijają.  
Dnia 12 stycznia 1996 miało 30. rocznicę śmierci  
naszego Kochanego Męża, Ojca, Dziadka i Brata  
śp. **WLADYSŁAWA MALYSZA**  
z Trzyńca - Kanady. Wszystkich, którzy Go znali  
i szanowali, proszę o chwilę cichych wspomnień. Żona  
i syn z rodziną. B-227

Dnia 12. 1. 1996 miało 14. rocznicę zgonu naszego  
Kochanego Męża, Ojca i Dziadka  
śp. **KAROLA GROCHOLA**  
z Bystrzycy n. Olzą. Wszystkim tym, którzy Go znali,  
za chwilę wspomnień dziękując najbliższ. C52/006

Dziękujemy serdecznie wszystkim krewnym, znajomym  
i sąsiadom za wyrazy współczucia, kwiaty oraz  
udział w pogrzebie naszej Drogiej

śp. **ZOFII WILCZEK**

z Trzyńca. Zasmucona rodzina. AD-008

Pragnę tą drogą serdecznie podziękować panom  
inż. Siwkowi oraz inż. Bajerowi za przemówienie  
żałobne, MK PZKO w Suchej Górnej - szczególnie  
Klubowi Kobiet - za pomoc przy organizowaniu  
pogrzebowego oraz wszystkim krewnym i znajomym  
za kwiaty i liczny udział w pogrzebie mojego  
męża. Mariola Wróbel. B-235

W smutku pogrążeni zawiadamiamy, że w wieku  
81 lat zmarł

śp. **JAN PROSZOK**

były długoletni przewodniczący PZKO w Dąbniach  
Dolnych. Pogrzeb odbędzie się dziś - w sobotę 13. 1.  
1996 o godz. 13.00 z kościoła ewangelickiego w Ha-  
werzowie - Będowicach. PZKO Dąbnie Dolne. B-234

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych  
i przyjaciół, że dnia 11. 1. 1996 zmarła w wieku  
85 lat nasza Kochana Żona, Mamusia, Babcia, Teści-  
ciowa, Siostra, Ciocia i Świerzakia

śp. **BRONISŁAWA MACKOWSKA**

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środek  
17 stycznia 1996 o godz. 14.00 z kościoła parafialne-  
go w Suchej - Górnej. Zasmucona rodzina. AD-008

## W CIAGU 105 SEKUND TRY DECYDUJĄCE BRAMKI

## Gra niczym w ekstraklidze

Wyniki 32. kolejki i ligi hokeja miały istotne znaczenie dla udziału członków tabeli. Wszak  
swoje siły mierzyły w niej 4 najlepsze drużyny. Zespół spod znaku "Biecherowici" z Karłowicz  
Warów potwierdził w spotkaniu z Hawerzowem swą czołową pozycję, ale o zwycięstwie  
w meczu, niosącym chwilami znamiona ekstraklasy, musiał tenar do powstąpić. Zdecydował o nim  
o nim praktycznie 105 sekund pierwszej trzecie. Tak więc szanowni hokeiści klub Lucyny  
poręczyli zwycięstwo, jako że strata do przodownika wrocławskiego w zeszłym tygodniu jedynie równała  
nadzieję zwycięstwa 2. premiowanego meczu, które hokeiści klub Lucyny  
i Przerów (w bezpośrednim starciu tych drużyn) Słazę wygrał na 4:0.

**O.K. WARY - HC HAWERZÓW 5:3 (3:0,  
1:2, 1:1).** Gospodarze z miejsca narzucił  
swoje tempo, pragnąc zapoczątkować zwycięż-  
stwo długą podróżą przynależną do defensywy. To  
im się częściowo udało, zwłaszcza że ha-  
werzowianie w pierwszych 12 minutach me-  
chu grali 4 razy w osłabieniu. W 13. min.  
szansa bramkowa nadeszła się Michalcem  
(Haw), lecz bramkarz K. Duda nie udało mu się  
policzyć nawet z kilku kroków. Później przysła  
wła chwila gospodarzy, którzy w ciągu  
jednej minuty i 45 sekund trzykrotnie - po  
indywidualnych błędach obrońców - trafił  
do celu: w 15. - Kukaćka z podania Volka (obje-  
są za Sparty), w 16. - Cmaera (Korej), w 17.  
min. - Vostrik (w asyście Poraka i Melidko) 3:0.  
Dla gości był to niewątpliwie sukces; niemniej  
nie przestali oni walczyć. Tuż przed końcem I  
kolejki, atakując zaprzeczali Hermann. Strza-  
łem hawerzowianin zabrał gościa. Pod  
koniec 21. min. Michalcem z podania Siostry  
obniżył na 3:1 i do końca im się udało. Dwie  
minuty później Pawlik w asyście Zorhela i  
Hermann zdołał nawet kontaktowego gola  
na 3:2. Gospodarze wszakże w 29. min. pod-  
wyższyli z łepa Melidko (as. Blaha) na 4:2, co  
znów "postawili ich na nogę", natomiast ha-  
werzowianom odebrało sporo animuszów; na-  
darzających się szansa jedyne nie potrafili oni  
wykorzystać.

W 44. min. Vostrik z podania Cedy pod-  
wyższył na 5:2, lecz goście wciąż nie rezygno-  
wali, chcąc przynajmniej wyrównać. Gospo-  
darze wszakże taktyczną grą uziemiwali ko-  
rzystny dla nich wynik. Dopiero w 57. min. i 47.  
sek. udało się Alipowowi obniżyć z dobitno po  
strzale Hermann na 5:3. Minutę później tre-  
nerzy HCH uczynili rozpamiętany krok, biorąc  
czas na oddech i wywołując bramkarza Ho-  
ry. Zespół K. Warów obronił się wszakże  
przed ich naporem.

Hawerzowianie za swój bójową postawę w  
tym bardzo dobrym meczu zasłużyli na rewiz  
Tym razem zaimali się na nich brak skutecz-  
ności w wyliczaniu akcji. Najlepiej grał:za-  
Vostrik - Pawlik Kary 7 - 6; wykrywane 0:1.

**▲ NAGRODY 2. SPORTU: III - 50 581 Kč  
(4), IV - 638 Kč (34); V - 71 Kč (12 241).  
II LOSOWANIE: III - 50 581 Kč (4), IV -  
1004 Kč (103), V - 87 Kč (9911) SZANSA:  
III - 10 000 Kč (1), IV - 1000 Kč (51), V -  
100 Kč (458).**

## Co słyszać w regonie śląskim?

**● DWÓCH PIKARZY REZNYCH HCB**  
Karwina występuje ostatnio w repre-  
zentacji RC podczas turnieju Pucharu Senata w  
Szwecji. W programnym meczu grupowym ze  
Szwecją (20:31) dwie bramki zdobył m. in.  
Hrabal, z mistrzami świata - Francuzami  
(19:36) - Hrabal 3 i 1. Drobek 1, natomiast w  
zremisowanym spotkaniu ze Szwajcarami  
(22:22) nikt z karwiniaków nie wpadł się na  
listę strzelców. Ich zespół walczył dziś będzie  
o 7. miejsce z Chorwacją. (Hf)

**● PIERWSZY turniej turniej szczytów**  
Victorii Bogumina zgromadził 40 graczy:  
Lys (Ostrawa) 7,5 pkt., 2. Janowice (Trzyńca)  
3, 3. Cempel (NH Ostrawa) 6,5, po 6 pkt.  
uzbrał m. in. Orzechowski (Polska). 6.  
Zimnek (Jaki Karwina), 7. Sobek (B. ACS  
Karwina), 10. P. Podsiadły (B. Hawerzów).

**● UŁOGOWI tenisie stołowej** HK Bogu-  
min głośno polakami w 7. kolejce Wykowskie  
10:2, uziemił je 2. miejsce w tabeli za stratą  
2 pkt. do Mokrych Łazów. Natomiast zespół  
HT Trzyńca zremisował z zżacz Biocalem  
Wracimow 9:3 i figurę na 5. pozycję z prze-  
wagą 3 pkt. nad trojka rywali. Dżs हुनसy grali  
wraz z Mokrych Łazów. (Hf)

**● NAJLEPSZA JUNIORKA RC**, tenista-  
ka stolowa Baniha Hawerzów - Reneta Strbik.  
bierze w tych dniach udział w olimpiadkach  
turniejowych karłowickim kobiet w Manchester.  
co już jest jej dużym sukcesem. Awans do  
Atlanty zdołał było 10 zawodniczek. Wia-  
domo że natomiast, że na Paragwajdzie obo-  
niepełnosprawnych wyjazd do Atlanty jako  
reprezentacji RC hawerzowiankę Jolana De-

vidkova (awans miała już niemal pewny przed  
turniejem Czech Open) oraz Ivan Karabec,  
który dzięki białoczerwemu rosnącemu umiety-  
nizmowi przebił się na 15. do 20. najlepszych  
paragwajczyków aż na wysokie 9. miejsce. WUSA  
jak trener poprowadził ich - jak również zwin-  
kanych zawodników - Jiri Daneš, z wy-  
mienicy SWS Banki Hawerzów. (JH)

**● SZACHOWE mistrzostwo obwodu:**  
Wędryna - WB F-M B 2 6, 1. Hawerzów - B.  
Jaki Karwina B 6,5, 1.5. Skatka - WB C 3,5 4,5.  
Słonawa - B ACS Karwina C 4,4. 1. Ha-  
werzów C - HT Trzyńca C 4,5 3,5. WB D - B.  
Hawerzów C 1,5 6,5. Po 6. kolejce: 1. WB B  
9/28, 2. St. Haw. B 8/25 5, 3. Jaki B 7/22, 5.  
Wędryna 6/21, 6. Słonawa 6/19 5, 7. Ha-  
werzów C 4/16,5, 8. B. Hawerzów C. nd (Bp)

**● W HAWERZÓWACH** dwóch punktowa-  
nych nierzadkich brzech na orientację w  
Gorach Łazów bardzo dobrze spisał się  
młodszy junior Bie Trzyńca Tomasz Sikora,  
zajmując w kategorii M-16 na 10. i 1. 2.  
miejsce. Starszy junior R. Hecko był dwu-  
krotnie czwarty.

**● DO DRUGICH hokeistów RC na mecz**  
Wschód - Zachód (21. 01. we F-M) wybrany  
został (przez dziennikarzy) m. in. Roman Ka-  
dera z HCH Trzyńca.

**● W SALI GIMNASTYCZNEJ** Polskiego  
Gimnazjum w Cz. Cieszyne przebiegały we  
wtorek 16. 01. od godz. 15.00 w ramach "Dnia  
piłki" turniej z udziałem z klas VI w halowej pi-  
łkowej i udziałem z klas VI z Cz. Cieszyne i o-  
wicy. Organizatorem jest łamiejszy Dom Dzie-  
ci i Młodzieży. -am-

## SPORT POLSKI ● SPORT POLSKI ● SPORT

**● AZAS YAWAL CZESTOCHOWA - AS**  
CANNES 31 (B. 6. 16. 12) inauguracyjny  
mecz grupy "B" Lp. Mistrzów w szachówce.  
W dramatycznym 3. secie mistrzowie Francji  
obronili 14 meczów! W drodze Polacy grali w  
Ankarze, PZP: Belgiora Belgiorod (Rojla) -  
Legia Warszawa 3:1 (9. 15. 8. 0). Pierwszy  
mecz grupy polinowej drużyn męskich  
wygrali gospodarze.

**● BIATHLONOWY PŚ w Anterselvie -**  
20. km: 1. Boerndalson (Nor.) 55:25,3 min.  
(0). 35. T. Sikora (Polska) 1:01:05,40 (3  
punkty). 41. J. Ziemanen wśród 81 startujących  
Kobiety: 15. km: 1. K. Duda (Hawery) 48:18,2  
min. (1). 25. Agata Suszka (Polska) 53:22,4  
(3); startowały 73 biathlonistki.

**● W TOWARZYSKIM MECSZU TSU 1960**  
Monachium - Lokomotiv Moskwa 3:2 (0:1) na-  
jępniejszy pikarzem uznany został Polak Piotr  
Nowak - rezyser gry drużyny "Lwów" i współau-  
tor trzech bramek.

● NA 90-LECIE Czacowi Kraków - ze-

kończyła działalność i hrowa drużyna hokej-  
wa lego zaśluszonego klubu.

**● DRUGA DZIESIĄTEK** najlepszych  
sportowców polskich 1995 w Pielusicy  
"Przeglądu Sportowego" obejmują: 11. M. Ro-  
szkowska (judo), 12. K. Jablonksi (brydż), 13.  
R. Wolny (zapasy), 14. A. Szczepaniak (judo),  
15. R. Szukala (piłkarskie). Zamyka ją najlepszy  
asporód gospodarze: 20. L. Prz.

**● W KWALIFIKACYJNYM** turnieju  
olimpijskim tenisa stołowego w Birmingham  
wykazywał 59 zawodników i 57 zawodniczek.  
Awans z grupy do 2. 1azy eliminacji wy-  
walczyli m. in. Polacy L. Błaszczak i P. Skierski.  
Zawodnik, pikarż Słomka Olszany, miał się  
pozwolić na Leoni Warszawa.

**● OAWANIE** do II ligi zaczęły poważnie  
myśleć działacze i trenerzy koszykarzy Pra-  
ta. Cieszyń. Dni ich zespołu trafił i Ody Wo-  
dzisław białocurski rozgrywający Dimiry No-  
wacki (24 lata - 188 cm wzrostu). (Opr. e)

## Głos Ludu

♦ Gazeta Polaków w Republice Czeskiej ♦ W wydawnictwie "Olza", ul. Hławni 3, Cz. Cieszyne, wydaje Rada  
Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ♦ Redaguje kolegium ♦ Redaktor naczelny: Władysław  
Biko, zastępcę red. naczelnego: Henryka Bittora, Bogusław Kryżanek ♦ Adres redakcji: 709 29 Ostrawa.  
6607/252 ♦ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji "Głosu Ludu" w Ostrawie  
(w pozostałych godzinach pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretaria automatyczna), w poniedziałek, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00  
i w czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze "Contact" przy ul. Hławni 3 w Cz. Cieszyne, w Oddziale Literat. i Polityk. Biblioteki Regionalnej  
w Karwinie-Frysztatek (na rynku) w godzinach otwarcia, w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVUS, ul. Střelnic 18,  
Cz. Cieszyne ♦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ♦ Kolportaż PHS ♦ Słód komputerowy "Głos Ludu" Ostrawa ♦ Druk TP - drukarnia  
penodofy Ostrawa, s. a ♦ Reklamodawcy i zdający nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skróów,  
adaptacji, przeredagowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych.  
Nr indeksu 42501

## ● CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

### SOBOTA 13 STYCZNIA

#### ■ NOVA:

7.30 Nowa w soboty  
7.55 "Szefowie świata: ściana ognia" (serial anim.)  
8.55 "Cudowny świat Walta Disneya"  
8.55 "Świat Disneya i jego przygody" (serial)  
9.55 "Przygody szarego zębaka" (serial)  
10.10 Pytania do premera  
10.15 "Cuda" (serial USA)  
10.20 "Hardcastle i McCormick" (serial)  
11.50 Gumione  
12.00 Złotych od dyrektora  
13.00 Sportżurnal  
13.15 "Przygody szarego zębaka" (film USA)  
14.45 Teatrzyzna Boyard  
14.45 "Dziękuję" (serial ci 1)  
14.50 "Majsterkowca Tim" (serial kom.)  
14.50 "To morderstwo, napisane" (serial)  
17.30 "Dziękuję" (serial)  
18.25 "Melrose Place" (serial)  
19.20 Prognoza pogody  
19.30 DTV, sport  
20.00 "Dallas" (serial)  
21.15 Władze dżu  
21.20 "Aligator II" (film USA)  
22.50 "L'Ami" (kom. włoska)

#### ■ TC 1:

7.30 "21"  
8.00 "Tom i Jerry" (serial anim.)  
8.25 TV edukacyjna  
8.35 Śpiewnik domowy  
8.40 "Animki" (serial anim.)  
9.00 "Krok za krokiem" (serial)  
9.25 Hop, hop, hop (teleturniej dla dzieci)  
10.00 Wiadomości  
10.06 Świat i ludzie  
10.55 "Przystańek Alaski" (serial)  
11.40 Lokatorzy i ich prawa (pr. public.)  
12.00 Poludnik  
12.50 Auto-moto rewiu  
13.20 Z dzicy (film dok.)  
13.50 "Przygody Robinsona Crusoe, marynarz 2" (anim. film anim.)  
14.25 "Yonku" (anim. film anim.)  
15.28 "Muzyczny" (film czeski)  
15.30 Odkrycia dżu  
17.30 Nasta wieł  
17.50 Wiadomości  
18.05 Nad listami telewidzów  
18.10 Poszukiwanie zaginionego czasu  
18.25 Uśmiech czasygo filmu  
19.15 Wiadomości  
19.30 Wydarzenia, pogoda  
19.50 Bramki, punkty, sekundy  
20.00 "Jak pociąg tracił głowę" (film czeski)  
(film czeski)  
21.40 Wiadomości  
21.50 "Sprawa Schmalenego" (film)

### 23.30 "Sprawy wewnętrzne" (film USA)

0.10 Kinaob 96  
0.40 Poseski z gościem

#### ■ TC 2:

7.00 Euronews, 8.00 Raport, 8.45 TV edukacyjna, 10.00 PS w naczestnie alpejskim, 11.15 Wiadomości, 12.00 PS w naczestnie alpejskim, 13.30 PS w naczestnie alpejskim, 14.30 Popołudnie dla wszystkich, 14.50 Lądowisko, 15.05 Country przeboje, 15.45 Europa dżu, 16.15 Zdzierżenie drapieżnika (serial przyrod.), 16.45 "Bela" (wojenny film USA), 18.40 Country Express, 19.10 Tygodnik Kulturalny, 19.30 "Głiny" (serial), 19.55 Wczoraj na ekranie, 20.00 "Krok Ryszard II" (spektakl TV bryt.), 22.25 Amerykańska muzyka (serial dok.), 23.20 "Spadek" (film czeski)

#### ■ PREMIERA TV:

7.30 Telewizja, 7.45 Wiadomości regionalne, 8.45 Świat 96, 9.00 "Śnieżenka i machi" (film czeski), 10.25 Mieszkanie, 10.45 "Młody człowiek w łóżku" (film anim.), 12.15 Program Artu Velezowicz, 12.45 "Nanny sen" (film czeski), 14.25 "Branek prawo" (film USA), 14.55 Z wity w 200, 16.05 Baby show, 17.20 Hanna-Barbera Hour (film anim.), 17.20 "David Crockett" (serial anim.), 17.50 "Daktan" (serial), 18.45 Szczytowy 10, 19.00 Wiadomości, 19.05 "Przegląd" (serial anim.), 19.15 "Daktan" (serial), 20.00 "A jeżeli to jest miłość" (film USA), 21.35 "Kobieta, która grzeszyła" (film USA), 23.10 Wiadomości nocne, 23.15 "Nietrudna" (koncert), 0.20 "Wszystkie bóle świata" (film franc.), 2.05 Telewizja

### NIEDZIELA 14 STYCZNIA

#### ■ NOVA:

7.30 Nowa w niedzielę  
7.35 "Pepek marynarz" (serial anim.)  
8.00 "Cudowny świat Walta Disneya" (serial anim.)  
8.55 "Fantomowe" (serial anim.)  
9.20 "Poprawczak" (serial)  
10.05 As lista przebojów  
11.05 "Zar tropikami" (serial)  
12.00 "Dallas" (serial)  
13.00 "Złoty Siedem" (film)  
14.00 "Polka król" (opera)  
14.45 "Cuda jest noc" (film USA)  
15.10 "Beverly Hills 90210" (serial)  
19.00 Gumione  
19.20 Prognoza pogody  
19.30 DTV, sport  
20.00 "Jak pociąg tracił głowę" (film czeski)  
(film czeski)  
21.40 Wiadomości  
21.45 "Świat" (amer. film przyg.)  
23.30 "Abrakadabra" (przygody z zabawa)

### 23.50 Penthouse

#### ■ TC 1:

8.00 Studio Rosa  
10.00 Wiadomości  
10.05 Odkrycia  
10.35 Sporta  
10.45 "Szpital na perłach" (serial czeski)  
11.40 Kalendarium  
11.45 Czechosłowacki tygodnik filmowy  
12.00 Wiadomości  
13.00 Wyszło o dziale i ogrodzie  
13.35 "Orzeł i ławka" (film bajka)  
14.40 To najpięknie z klasą  
15.00 Magazyn chrześcijański  
15.40 Oczwieszczenia  
15.50 Piramida (teleturniej)  
16.20 "Conviction Cross" (serial bryt.)  
17.10 Magazyn francuski  
17.15 Magazyn dla kobiet  
17.35 "Złotko, pane doktorze" (serial)  
17.45 Świętne słowo  
17.50 Wiadomości  
18.00 Wiadomości  
18.05 Społeczna z ekranem  
18.20 "Simpsonowie" (serial anim.)  
18.45 "Krok za krokiem" (serial)  
19.10 Wydarzenia na ekranie  
19.15 Wiadomości  
19.20 "Kłopoty" (serial)  
19.50 Bramki, punkty, sekundy  
20.00 O skazaniu Głazę Czechą (konkurs)  
21.55 "Pokoje polski walki" (serial)  
21.45 Genus  
22.00 Wiadomości  
22.05 "Papierowa pogoda" (film USA)  
23.55 Debaty  
0.55 "21"

#### ■ TC 2:

7.00 Euronews, 8.00 TV edukacyjna, 9.10 PS w naczestnie alpejskim, 10.20 PS w naczestnie alpejskim, 11.15 PS w naczestnie alpejskim, 12.30 PS w naczestnie alpejskim, 13.30 PS w naczestnie alpejskim, 14.30 Popołudnie dla wszystkich, 14.50 Lądowisko, 15.05 Country przeboje, 15.45 Europa dżu, 16.15 Zdzierżenie drapieżnika (serial przyrod.), 16.45 "Bela" (wojenny film USA), 18.40 Country Express, 19.10 Tygodnik Kulturalny, 19.30 "Głiny" (serial), 19.55 Wczoraj na ekranie, 20.00 "Krok Ryszard II" (spektakl TV bryt.), 22.25 Amerykańska muzyka (serial dok.), 23.20 "Spadek" (film czeski)

#### ■ PREMIERA TV:

7.30 Telewizja, 7.45 Baby show, 8.00 Hanna-Barbera Hour, 9.00 "David Crockett"

(serial anim.), 9.30 "Daktan" (serial), 10.30 Wity w 200, 10.50 Echo Premery, 11.05 "Star Trek: Głęboki wąż: świat dzwonić II" (aci-ii serial), 11.55 "Dziękuję Remingtona Stee" (aci-ii serial), 12.40 TV moda, 13.05 Faniada, 13.15 "Współczesne" (dokument), 13.35 "Współczesne" (dokument), 13.50 "Współczesne" (dokument), 14.00 "Współczesne" (dokument), 14.15 "Współczesne" (dokument), 14.30 "Współczesne" (dokument), 14.45 "Współczesne" (dokument), 14.55 "Współczesne" (dokument), 15.00 "Współczesne" (dokument), 15.15 "Współczesne" (dokument), 15.30 "Współczesne" (dokument), 15.45 "Współczesne" (dokument), 15.55 "Współczesne" (dokument), 16.00 "Współczesne" (dokument), 16.15 "Współczesne" (dokument), 16.30 "Współczesne" (dokument), 16.45 "Współczesne" (dokument), 16.55 "Współczesne" (dokument), 17.00 "Współczesne" (dokument), 17.15 "Współczesne" (dokument), 17.30 "Współczesne" (dokument), 17.45 "Współczesne" (dokument), 17.55 "Współczesne" (dokument), 18.00 "Współczesne" (dokument), 18.15 "Współczesne" (dokument), 18.30 "Współczesne" (dokument), 18.45 "Współczesne" (dokument), 18.55 "Współczesne" (dokument), 19.00 "Współczesne" (dokument), 19.15 "Współczesne" (dokument), 19.30 "Współczesne" (dokument), 19.45 "Współczesne" (dokument), 19.55 "Współczesne" (dokument), 20.00 "Współczesne" (dokument), 20.15 "Współczesne" (dokument), 20.30 "Współczesne" (dokument), 20.45 "Współczesne" (dokument), 20.55 "Współczesne" (dokument), 21.00 "Współczesne" (dokument), 21.15 "Współczesne" (dokument), 21.30 "Współczesne" (dokument), 21.45 "Współczesne" (dokument), 21.55 "Współczesne" (dokument), 22.00 "Współczesne" (dokument), 22.15 "Współczesne" (dokument), 22.30 "Współczesne" (dokument), 22.45 "Współczesne" (dokument), 22.55 "Współczesne" (dokument), 23.00 "Współczesne" (dokument), 23.15 "Współczesne" (dokument), 23.30 "Współczesne" (dokument), 23.45 "Współczesne" (dokument), 23.55 "Współczesne" (dokument), 0.00 "Współczesne" (dokument), 0.15 "Współczesne" (dokument), 0.30 "Współczesne" (dokument), 0.45 "Współczesne" (dokument), 0.55 "Współczesne" (dokument), 1.00 "Współczesne" (dokument), 1.15 "Współczesne" (dokument), 1.30 "Współczesne" (dokument), 1.45 "Współczesne" (dokument), 1.55 "Współczesne" (dokument), 2.00 "Współczesne" (dokument), 2.15 "Współczesne" (dokument), 2.30 "Współczesne" (dokument), 2.45 "Współczesne" (dokument), 2.55 "Współczesne" (dokument), 3.00 "Współczesne" (dokument), 3.15 "Współczesne" (dokument), 3.30 "Współczesne" (dokument), 3.45 "Współczesne" (dokument), 3.55 "Współczesne" (dokument), 4.00 "Współczesne" (dokument), 4.15 "Współczesne" (dokument), 4.30 "Współczesne" (dokument), 4.45 "Współczesne" (dokument), 4.55 "Współczesne" (dokument), 5.00 "Współczesne" (dokument), 5.15 "Współczesne" (dokument), 5.30 "Współczesne" (dokument), 5.45 "Współczesne" (dokument), 5.55 "Współczesne" (dokument), 6.00 "Współczesne" (dokument), 6.15 "Współczesne" (dokument), 6.30 "Współczesne" (dokument), 6.45 "Współczesne" (dokument), 6.55 "Współczesne" (dokument), 7.00 "Współczesne" (dokument), 7.15 "Współczesne" (dokument), 7.30 "Współczesne" (dokument), 7.45 "Współczesne" (dokument), 7.55 "Współczesne" (dokument), 8.00 "Współczesne" (dokument), 8.15 "Współczesne" (dokument), 8.30 "Współczesne" (dokument), 8.45 "Współczesne" (dokument), 8.55 "Współczesne" (dokument), 9.00 "Współczesne" (dokument), 9.15 "Współczesne" (dokument), 9.30 "Współczesne" (dokument), 9.45 "Współczesne" (dokument), 9.55 "Współczesne" (dokument), 10.00 "Współczesne" (dokument), 10.15 "Współczesne" (dokument), 10.30 "Współczesne" (dokument), 10.45 "Współczesne" (dokument), 10.55 "Współczesne" (dokument), 11.00 "Współczesne" (dokument), 11.15 "Współczesne" (dokument), 11.30 "Współczesne" (dokument), 11.45 "Współczesne" (dokument), 11.55 "Współczesne" (dokument), 12.00 "Współczesne" (dokument), 12.15 "Współczesne" (dokument), 12.30 "Współczesne" (dokument), 12.45 "Współczesne" (dokument), 12.55 "Współczesne" (dokument), 13.00 "Współczesne" (dokument), 13.15 "Współczesne" (dokument), 13.30 "Współczesne" (dokument), 13.45 "Współczesne" (dokument), 13.55 "Współczesne" (dokument), 14.00 "Współczesne" (dokument), 14.15 "Współczesne" (dokument), 14.30 "Współczesne" (dokument), 14.45 "Współczesne" (dokument), 14.55 "Współczesne" (dokument), 15.00 "Współczesne" (dokument), 15.15 "Współczesne" (dokument), 15.30 "Współczesne" (dokument), 15.45 "Współczesne" (dokument), 15.55 "Współczesne" (dokument), 16.00 "Współczesne" (dokument), 16.15 "Współczesne" (dokument), 16.30 "Współczesne" (dokument), 16.45 "Współczesne" (dokument), 16.55 "Współczesne" (dokument), 17.00 "Współczesne" (dokument), 17.15 "Współczesne" (dokument), 17.30 "Współczesne" (dokument), 17.45 "Współczesne" (dokument), 17.55 "Współczesne" (dokument), 18.00 "Współczesne" (dokument), 18.15 "Współczesne" (dokument), 18.30 "Współczesne" (dokument), 18.45 "Współczesne" (dokument), 18.55 "Współczesne" (dokument), 19.00 "Współczesne" (dokument), 19.15 "Współczesne" (dokument), 19.30 "Współczesne" (dokument), 19.45 "Współczesne" (dokument), 19.55 "Współczesne" (dokument), 20.00 "Współczesne" (dokument), 20.15 "Współczesne" (dokument), 20.30 "Współczesne" (dokument), 20.45 "Współczesne" (dokument), 20.55 "Współczesne" (dokument), 21.00 "Współczesne" (dokument), 21.15 "Współczesne" (dokument), 21.30 "Współczesne" (dokument), 21.45 "Współczesne" (dokument), 21.55 "Współczesne" (dokument), 22.00 "Współczesne" (dokument), 22.15 "Współczesne" (dokument), 22.30 "Współczesne" (dokument), 22.45 "Współczesne" (dokument), 22.55 "Współczesne" (dokument), 23.00 "Współczesne" (dokument), 23.15 "Współczesne" (dokument), 23.30 "Współczesne" (dokument), 23.45 "Współczesne" (dokument), 23.55 "Współczesne" (dokument), 0.00 "Współczesne" (dokument), 0.15 "Współczesne" (dokument), 0.30 "Współczesne" (dokument), 0.45 "Współczesne" (dokument), 0.55 "Współczesne" (dokument), 1.00 "Współczesne" (dokument), 1.15 "Współczesne" (dokument), 1.30 "Współczesne" (dokument), 1.45 "Współczesne" (dokument), 1.55 "Współczesne" (dokument), 2.00 "Współczesne" (dokument), 2.15 "Współczesne" (dokument), 2.30 "Współczesne" (dokument), 2.45 "Współczesne" (dokument), 2.55 "Współczesne" (dokument), 3.00 "Współczesne" (dokument), 3.15 "Współczesne" (dokument), 3.30 "Współczesne" (dokument), 3.45 "Współczesne" (dokument), 3.55 "Współczesne" (dokument), 4.00 "Współczesne" (dokument), 4.15 "Współczesne" (dokument), 4.30 "Współczesne" (dokument), 4.45 "Współczesne" (dokument), 4.55 "Współczesne" (dokument), 5.00 "Współczesne" (dokument), 5.15 "Współczesne" (dokument), 5.30 "Współczesne" (dokument), 5.45 "Współczesne" (dokument), 5.55 "Współczesne" (dokument), 6.00 "Współczesne" (dokument), 6.15 "Współczesne" (dokument), 6.30 "Współczesne" (dokument), 6.45 "Współczesne" (dokument), 6.55 "Współczesne" (dokument), 7.00 "Współczesne" (dokument), 7.15 "Współczesne" (dokument), 7.30 "Współczesne" (dokument), 7.45 "Współczesne" (dokument), 7.55 "Współczesne" (dokument), 8.00 "Współczesne" (dokument), 8.15 "Współczesne" (dokument), 8.30 "Współczesne" (dokument), 8.45 "Współczesne" (dokument), 8.55 "Współczesne" (dokument), 9.00 "Współczesne" (dokument), 9.15 "Współczesne" (dokument), 9.30 "Współczesne" (dokument), 9.45 "Współczesne" (dokument), 9.55 "Współczesne" (dokument), 10.00 "Współczesne" (dokument), 10.15 "Współczesne" (dokument), 10.30 "Współczesne" (dokument), 10.45 "Współczesne" (dokument), 10.55 "Współczesne" (dokument), 11.00 "Współczesne" (dokument), 11.15 "Współczesne" (dokument), 11.30 "Współczesne" (dokument), 11.45 "Współczesne" (dokument), 11.55 "Współczesne" (dokument), 12.00 "Współczesne" (dokument), 12.15 "Współczesne" (dokument), 12.30 "Współczesne" (dokument), 12.45 "Współczesne" (dokument), 12.55 "Współczesne" (dokument), 13.00 "Współczesne" (dokument), 13.15 "Współczesne" (dokument), 13.30 "Współczesne" (dokument), 13.45 "Współczesne" (dokument), 13.55 "Współczesne" (dokument), 14.00 "Współczesne" (dokument), 14.15 "Współczesne" (dokument), 14.30 "Współczesne" (dokument), 14.45 "Współczesne" (dokument), 14.55 "Współczesne" (dokument), 15.00 "Współczesne" (dokument), 15.15 "Współczesne" (dokument), 15.30 "Współczesne" (dokument), 15.45 "Współczesne" (dokument), 15.55 "Współczesne" (dokument), 16.00 "Współczesne" (dokument), 16.15 "Współczesne" (dokument), 16.30 "Współczesne" (dokument), 16.45 "Współczesne" (dokument), 16.55 "Współczesne" (dokument), 17.00 "Współczesne" (dokument), 17.15 "Współczesne" (dokument), 17.30 "Współczesne" (dokument), 17.45 "Współczesne" (dokument), 17.55 "Współczesne" (dokument), 18.00 "Współczesne" (dokument), 18.15 "Współczesne" (dokument), 18.30 "Współczesne" (dokument), 18.45 "Współczesne" (dokument), 18.55 "Współczesne" (dokument), 19.00 "Współczesne" (dokument), 19.15 "Współczesne" (dokument), 19.30 "Współczesne" (dokument), 19.45 "Współczesne" (dokument), 19.55 "Współczesne" (dokument), 20.00 "Współczesne" (dokument), 20.15 "Współczesne" (dokument), 20.30 "Współczesne" (dokument), 20.45 "Współczesne" (dokument), 20.55 "Współczesne" (dokument), 21.00 "Współczesne" (dokument), 21.15 "Współczesne" (dokument), 21.30 "Współczesne" (dokument), 21.45 "Współczesne" (dokument), 21.55 "Współczesne" (dokument), 22.00 "Współczesne" (dokument), 22.15 "Współczesne" (dokument), 22.30 "Współczesne" (dokument), 22.45 "Współczesne" (dokument), 22.55 "Współczesne" (dokument), 23.00 "Współczesne" (dokument), 23.15 "Współczesne" (dokument), 23.30 "Współczesne" (dokument), 23.45 "Współczesne" (dokument), 23.55 "Współczesne" (dokument), 0.00 "Współczesne" (dokument), 0.15 "Współczesne" (dokument), 0.30 "Współczesne" (dokument), 0.45 "Współczesne" (dokument), 0.55 "Współczesne" (dokument), 1.00 "Współczesne" (dokument), 1.15 "Współczesne" (dokument), 1.30 "Współczesne" (dokument), 1.45 "Współczesne" (dokument), 1.55 "Współczesne" (dokument), 2.00 "Współczesne" (dokument), 2.15 "Współczesne" (dokument), 2.30 "Współczesne" (dokument), 2.45 "Współczesne" (dokument), 2.55 "Współczesne" (dokument), 3.00 "Współczesne" (dokument), 3.15 "Współczesne" (dokument), 3.30 "Współczesne" (dokument), 3.45 "Współczesne" (dokument), 3.55 "Współczesne" (dokument), 4.00 "Współczesne" (dokument), 4.15 "Współczesne" (dokument), 4.30 "Współczesne" (dokument), 4.45 "Współczesne" (dokument), 4.55 "Współczesne" (dokument), 5.00 "Współczesne" (dokument), 5.15 "Współczesne" (dokument), 5.30 "Współczesne" (dokument), 5.45 "Współczesne" (dokument), 5.55 "Współczesne" (dokument), 6.00 "Współczesne" (dokument), 6.15 "Współczesne" (dokument), 6.30 "Współczesne" (dokument), 6.45 "Współczesne" (dokument), 6.55 "Współczesne" (dokument), 7.00 "Współczesne" (dokument), 7.15 "Współczesne" (dokument), 7.30 "Współczesne" (dokument), 7.45 "Współczesne" (dokument), 7.55 "Współczesne" (dokument), 8.00 "Współczesne" (dokument), 8.15 "Współczesne" (dokument), 8.30 "Współczesne" (dokument), 8.45 "Współczesne" (dokument), 8.55 "Współczesne" (dokument), 9.00 "Współczesne" (dokument), 9.15 "Współczesne" (dokument), 9.30 "Współczesne" (dokument), 9.45 "Współczesne" (dokument), 9.55 "Współczesne" (dokument), 10.00 "Współczesne" (dokument), 10.15 "Współczesne" (dokument), 10.30 "Współczesne" (dokument), 10.45 "Współczesne" (dokument), 10.55 "Współczesne" (dokument), 11.00 "Współczesne" (dokument), 11.15 "Współczesne" (dokument), 11.30 "Współczesne" (dokument), 11.45 "Współczesne" (dokument), 11.55 "Współczesne" (dokument), 12.00 "Współczesne" (dokument), 12.15 "Współczesne" (dokument), 12.30 "Współczesne" (dokument), 12.45 "Współczesne" (dokument), 12.55 "Współczesne" (dokument), 13.00 "Współczesne" (dokument), 13.15 "Współczesne" (dokument), 13.30 "Współczesne" (dokument), 13.45 "Współczesne" (dokument), 13.55 "Współczesne" (dokument), 14.00 "Współczesne" (dokument), 14.15 "Współczesne" (dokument), 14.30 "Współczesne" (dokument), 14.45 "Współczesne" (dokument), 14.55 "Współczesne" (dokument), 15.00 "Współczesne" (dokument), 15.15 "Współczesne" (dokument), 15.30 "Współczesne" (dokument), 15.45 "Współczesne" (dokument), 15.55 "Współczesne" (dokument), 16.00 "Współczesne" (dokument), 16.15 "Współczesne" (dokument), 16.30 "Współczesne" (dokument), 16.45 "Współczesne" (dokument), 16.55 "Współczesne" (dokument), 17.00 "Współczesne" (dokument), 17.15 "Współczesne" (dokument), 17.30 "Współczesne" (dokument), 17.45 "Współczesne" (dokument), 17.55 "Współczesne" (dokument), 18.00 "Współczesne" (dokument), 18.15 "Współczesne" (dokument), 18.30 "Współczesne" (dokument), 18.45 "Współczesne" (dokument), 18.55 "Współczesne" (dokument), 19.00 "Współczesne" (dokument), 19.15 "Współczesne" (dokument), 19.30 "Współczesne" (dokument), 19.45 "Współczesne" (dokument), 19.55 "Współczesne" (dokument), 20.00 "Współczesne" (dokument), 20.15 "Współczesne" (dokument), 20.30 "Współczesne" (dokument), 20.45 "Współczesne" (dokument), 20.55 "Współczesne" (dokument), 21.00 "Współczesne" (dokument), 21.15 "Współczesne" (dokument), 21.30 "Współczesne" (dokument), 21.45 "Współczesne" (dokument), 21.55 "Współczesne" (dokument), 22.00 "Współczesne" (dokument), 22.15 "Współczesne" (dokument), 22.30 "Współczesne" (dokument), 22.45 "Współczesne" (dokument), 22.55 "Współczesne" (dokument), 23.00 "Współczesne" (dokument), 23.15 "Współczesne" (dokument), 23.30 "Współczesne" (dokument), 23.45 "Współczesne" (dokument), 23.55 "Współczesne" (dokument), 0.00 "Współczesne" (dokument), 0.15 "Współczesne" (dokument), 0.30 "Współczesne" (dokument), 0.45 "Współczesne" (dokument), 0.55 "Współczesne" (dokument), 1.00 "Współczesne" (dokument), 1.15 "Współczesne" (dokument), 1.30 "Współczesne" (dokument), 1.45 "Współczesne" (dokument), 1.55 "Współczesne" (dokument), 2.00 "Współczesne" (dokument), 2.15 "Współczesne" (dokument), 2.30 "Współczesne" (dokument), 2.45 "Współczesne" (dokument), 2.55 "Współczesne" (dokument), 3.00 "Współczesne" (dokument), 3.15 "Współczesne" (dokument), 3.30 "Współczesne" (dokument), 3.45 "Współczesne" (dokument), 3.55 "Współczesne" (dokument), 4.00 "Współczesne" (dokument), 4.15 "Współczesne" (dokument), 4.30 "Współczesne" (dokument), 4.45 "Współczesne" (dokument), 4.55 "Współczesne" (dokument), 5.00 "Współczesne" (dokument), 5.15 "Współczesne" (dokument), 5.30 "Współczesne" (dokument), 5.45 "Współczesne" (dokument), 5.55 "Współczesne" (dokument), 6.00 "Współczesne" (dokument), 6.15 "Współczesne" (dokument), 6.30 "Współczesne" (dokument), 6.45 "Współczesne" (dokument), 6.55 "Współczesne" (dokument), 7.00 "Współczesne" (dokument), 7.15 "Współczesne" (dokument), 7.30 "Współczesne" (dokument), 7.45 "Współczesne" (dokument), 7.55 "Współczesne" (dokument), 8.00 "Współczesne" (dokument), 8.15 "Współczesne" (dokument), 8.30 "Współczesne" (dokument), 8.45 "Współczesne" (dokument), 8.55 "Współczesne" (dokument), 9.00 "Współczesne" (dokument), 9.15 "Współczesne" (dokument), 9.30 "Współczesne" (dokument), 9.45 "Współczesne" (dokument), 9.55 "Współczesne" (dokument), 10.00 "Współczesne" (dokument), 10.15 "Współczesne" (dokument), 10.30 "Współczesne" (dokument), 10.45 "Współczesne" (dokument), 10.55 "Współczesne" (dokument), 11.00 "Współczesne" (dokument), 11.15 "Współczesne" (dokument), 11.30 "Współczesne" (dokument), 11.45 "Współczesne" (dokument), 11.55 "Współczesne" (dokument), 12.00 "Współczesne" (dokument), 12.15 "Współczesne" (dokument), 12.30 "Współczesne" (dokument), 12.45 "Współczesne" (dokument), 12.55 "Współczesne" (dokument), 13.00 "Współczesne" (dokument), 13.15 "Współczesne" (dokument), 13.30 "Współczesne" (dokument), 13.45 "Współczesne" (dokument), 13.55 "Współczesne" (dokument), 14.00 "Współczesne" (dokument), 14.15 "Współczesne" (dokument), 14.30 "Współczesne" (dokument), 14.45 "Współczesne" (dokument), 14.55 "Współczesne" (dokument), 15.00 "Współczesne" (dokument), 15.15 "Współczesne" (dokument), 15.30 "Współczesne" (dokument), 15.45 "Współczesne" (dokument), 15.55 "Współczesne" (dokument), 16.00 "Współczesne" (dokument), 16.15 "Współczesne" (dokument), 16.30 "Współczesne" (dokument), 16.45 "Współczesne" (dokument), 16.55 "Współczesne" (dokument), 17.00 "Współczesne" (dokument), 17.15 "Współczesne" (dokument), 17.30 "Współczesne" (dokument), 17.45 "Współczesne" (dokument), 17.55 "Współczesne" (dokument), 18.00 "Współczesne" (dokument), 18.15 "Współczesne" (dokument), 18.30 "Współczesne" (dokument), 18.45 "Współczesne" (dokument), 18.55 "Współczesne" (dokument), 19.00 "Współczesne" (dokument), 19.15 "Współczesne" (dokument), 19.30 "Współczesne" (dokument), 19.45 "Współczesne" (dokument), 19.55 "Współczesne" (dokument), 20.00 "Współczesne" (dokument), 20.15 "Współczesne" (dokument), 20.30 "Współczesne" (dokument), 20.45 "Współczesne" (dokument), 20.55 "Współczesne" (dokument), 21.00 "Współczesne" (dokument), 21.15 "Współczesne" (dokument), 21.30 "Współczesne" (dokument), 21.45 "Współczesne" (dokument), 21.55 "Współczesne" (dokument), 22.00 "Współczesne" (dokument), 22.15 "Współczesne" (dokument), 22.30 "Współczesne" (dokument),